№ 248. Wtorek, 16 (28) Listopada 1871. № 248.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące. . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. —Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 17 (29) listopada, — św. Hrihorja ap. i Nikona.
We czwartek, 18 (30) listopada, — św. Płatona i Romana.
W piątek, 19 listopada (1 grudnia), — św. Waraama i Iliod.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 44; zach. o godz. 3 min. 44.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 15 (27) Listopada 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	749.8	+ 0.8	100	spokojnie.
1	750.7	+ 1.6	89	poł.-wschodni.
9	751.1	— 0.6	100	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 17 (29) listopada, — św. Saturnina męcz.
We czwartek, 18 (30) listopada, — św. Andrzeja apost.
W piątek, 19 listopada (1 grudnia), — św. Eligjusza bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 4.

SPIS RZECZY.

* Jego Cesarska Wysokość Namiestnik Kaukazki, w obec ustanowienia przez Najwyżej zatwierdzoną 8-go marca 1871 r. uchwałę rady państwa przepisów o wydaniu aktów nadawczych na grunta nabyte przez włościan i o wprowadzeniu włościan w posiadanie tych gruntów, w miejscowościach gdzie wprowadzone są w wykonanie ustawy sądowe w całkowitej ich objętości, uznał za właściwe przepisy te, po zgodzeniu ich z szczególnemi prawami i postanowieniami, obowiązującemi w gubernjach kraju zakaukazkiego, zastosować do tych gubernij i wydał odpowiednie rozporządzenie, zawarte w oddzielnym okólniku do władz administracyjnych i sądowych tego kraju z 30 maja № 318.

O takiem rozporządzeniu Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, doniesione było za pośrednictwem komitetu kaukazkiego Najjaśniejszemu Panu i Jego Cesarska Mość, według uchwały komitetu, 16 października r. b. Najwyżej raczył zezwolić na pozostawienie w swej mocy tego rozporządzenia.

—

* Przez Najwyżej zatwierdzoną 18-go listopada 1858 r. ustawę o zaludnieniu i zarządzie miasta portowego Poti (§ 18) postanowiono, odłączać na jego rzecz corocznie w przeciągu 15 lat 5% od ceł pobieranych od przywożonych tam towarów zagranicznych.

Obecnie Najjaśniejszy Pan, wskutku wstawienia się Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika Kaukazkiego i uchwały komitetu kaukazkiego, Najwyżej rozkazać raczył: miastu Poti, po upływie oznaczonego w ustawie 15-letniego terminu do odłączania na rzecz tego miasta corocznie 5% od ceł, pobieranych tam od przywożonych towarów zagranicznych, oddzielać takąż samę zapomogę z ceł w ciągu jeszcze trzech lat, mianowicie do 18-go listopada 1876 r., z zastrzeżeniem jednak, żeby w ciągu tego dodatkowego terminu, wspomniana zapomoga w każdym razie nie przewyższała 20,000 rub. rocznie, to jest cyfry do jakiej doszła w ostatnich czasach.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* Podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należytości za Listy Zastawne w dniach 20 i 21 września (2 i 3 października) r. b. wylosowane, niemniej za kupony w półroczu 2-m r. b. do wypłaty przypadające, przyjmować będzie tak Listy Zastawne wylosowane, jako i kupony, za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi od dnia 19 listopada (1 grudnia) r. b. do dnia 6 (18) grudnia r. b. codziennie wyjąwszy święta, od godziny 10-ej z rana do 1-ej z południa, a to dla wcześniejszego onych sprawdzenia. Tak Listy Zastawne jako też kupony płatne, składane być winny obok oddzielnych deklaracij, wyszczególniających je w porządku numerów, z oznaczeniem liter, wartości i ilości sztuk. Deklaracje spisane być winny na drukach, które są przysposobione w biurze Dyrekcji Głównej i na żądanie interesentom bezpłatnie udzielane będą. Włściciele Listów Zastawnych lub kuponów, na rewersach wymienieni, w terminie prawem oznaczonym, to jest, od dnia 10 (22) grudnia r. b. począwszy, należność niemi objętą, o ile sprawdzenie Listów lub kuponów kwestji nie nastręczy wypłacone sobie mieć będą.

—

* *Starszy Inspektor dla nadzoru nad handlem księgarskim w mieście Warszawie*, podaje do wiadomości, że zauważano przez niego, iż w ostatnich czasach pojawiła się znaczna liczba kalendlarzy, broszur, almanachów i pojedynczych numerów perjodycznych pism w sklepach materjałów piśmiennych, z pieczywem, dystrybucjach, a również w handlach win; w skutek czego uważa on za konieczne uprzedzić kogo się to tyczyć może, iż na mocy Art. 25 Części 3 Oddziału III przepisów o prasie 6 kwietnia 1865 roku, sprzedaż wyżej wymienionych utworów prasy może być dopełnianą li tylko przez osoby mające na to osobne pozwolenia wydawane bezpłatnie przez właściwą władzę. Niestosujący się zaś do tego ulegną karze pieniężnej według wyroku sądowego.

—

* *Zarząd Konserwatorjum Muzycznego*, zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczniów i uczennic do Konserwatorjum na II-gie półrocze roku szkolnego 1871/72, rozpocznie się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1871/2 roku i trwać będzie do dnia 6 (18) stycznia 1872 r.,—kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 8 (20) stycznia 1872 roku. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być do Konserwatorjum przyjmowaną, objaśnia to bliżej Ustawa dla zakładu tego przepisana, o szczegółach której można powziąść bliższą wiadomość w Kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9 do 11 z rana, i po południu od 5 do 7-ej, wyjąwszy niedziele i święta. Zarząd wskazuje tylko w tej mierze główniejsze zasady, a mianowicie: 1) że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12-ty, a najwięcej 20-ty rok życia, wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia; 2) że opłata za naukę wynosi na pół roku rsr. 25, która się wnosi do kasy Konserwatorjum w początkach miesiąca stycznia i września; 3) że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4-ch działań arytmetycznych; 4) że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec członków Zarządu, którzy o ich zdolnosci muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną, i stosownie do złożonego egzaminu zapiszą na odpowiedni kurs. Przystępujący do egzaminu winni znać gammy we wszystkich tonach i pozycjach, jak również odegrać jednę lub dwie z Etiud Czernego, Kramera i t. p., i pewien ustęp z jednej z Sonat Clementiego, Beethovena lub innych; 5) że przedmiota wykładane są trzy razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we *wtorki, czwartki* i *soboty;* — zaś dla klas męzkich, w *poniedziałki, środy* i *piątki.* Lekcje rozpoczynają się o godzinie 9-ej z rana, a kończą się o 3-ej po południu. W myśl art: 75 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Konserwatorjum, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady nauczycieli muzyki w zakładach rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i warszawskich teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie; 6) że uczniowie odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Konserwatorjum i to nie inaczej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych uczniów; 7) w półroczu II roku szkolnego 1871/72 będą wykładane następujące przedmiota: *a)* nauka śpiewu solowego; *b)* nauka śpiewu chórowego; *c)* nauka solfedziów i czytania nut głosem; *d)* nauka fortepianu, klasy wyższej i niższej; *e)* nauka fortepianu dla śpiewających; *f)* nauka skrzypców, klasy wyższa i niższa; *g)* nauka violonczelli; *h)* nauka organów wyższej i niższej klasy; *i)* nauka ćwiczeń zbiorowych muzyki; *k)* nauka religji i rytuału dla organistów; *l)* nauka harmonji; *m)* nauka kontrapunktu; *n)* nauka kompozycji i instrumentacji; *o)* nauka języka ruskiego: *p)* nauka języka włoskiego; *q)* nauka dętych instrumentów. Nauka wszystkich instrumentów i przedmiotów z których Konserwatorjum wydaje patenta, jest w ogóle sześcioletnia, to jest na sześć kursów rocznych podzielona, z wyłączeniem śpiewu solowego, którego liczba lat nauki, ze względu na różny wiek, różne usposobienia i różny stan głosu uczących się, stosowaną jest do osób pojedynczych. Jeżeli jednak szczególniejsza zdolność, pracowitość lub inne względy na to pozwolą. Zarząd może skrócić czas nauki. Kandydaci v. kandydatki przyjmują się do Konserwatorjum na jeden przedmiot główny pojedynczo wykładany i na przedmiota zbiorowe. Wyjątek z tej ogólnej zasady stanowi śpiew, przy wykładzie którego konieczną jest nauka gry na fortepianie, której kurs jest trzyletni. Do przedmiotów głównych należą: Spiew solowy, fortepian, skrzypce, organy, violonczella i instrumenta dęte; wszystkie zaś inne przedmiota wykładają się zbiorowo. Kandydaci i kandydatki życzący sobie zapisać się na dwa przedmiota główne, obowiązani są wnosić opłatę za każden z osobna po rs. 25 na pół roku. Kandydaci nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1871/72 codziennie z rana od godziny 9-ej do 12-ej i po południu od godziny 2-ej do 4-ej, wyjąwszy niedziele i święta.

Wiadomości krajowe.

* P. Glinojecki pisze do *Kur. Codz.*: „Będąc wezwanym przez W. Gaworskiego w gubernję i powiat siedlecki do majątku jego Żelkow, dla zrewidowania łąk tamtejszych w celu ocenienia zdolności opałowej znajdujących się tam torfów, trafem szczęśliwym znalazłem wśród lasu w bliskości rzeki Muchawki, należącego do folwarku Dropia, na bagnie zwanym Konilas, łoże bardzo pięknego torfu, rozłożone na blisko 300 morgowej przestrzeni, tak że go tam będzie około 400,000 sążni kubicznych. Z przyszłą wiosną W. Gaworski zamierza otworzyć eksploatację swoich torfów.”

—

* Korespondent kielecki *Birżewych Wiedomosti* pisze: W leśnictwie żarnowieckiem, gubernji kieleckiej, o 4 wiorsty na północ od m. Żarnowca, u podnóża niewielkiego pagórka, tryska z ziemi źródło, tworzące strumień, przepływający w pobliżu łąk majątku majorackiego inżynier jenerał-majora W. W. Feichtnera i wpadający następnie do Pilicy. Źródło to nie ma nazwy i prawie zupełnie jest nieznane, gdy tymczasem przeszło lat 20 minęło od czasu, jak się otworzyło, a niejeden z okolicznych mieszkańców zawdzięcza mu ocalenie życia i wyleczenie. Około źródła widać piękny krzyż, wyrobiony z marmuru, z koroną pozłacaną nad głową Zbawiciela, wzniesiony kosztem byłego nadleśnego Kmity, który długi czas cierpiał na różne choroby, leczył się u wód zagranicznych, a wyleczył w tem źródle wówczas, kiedy lekarze odmówili mu już pomocy. W początkach, jak powiadają starzy ludzie, strumień źródła bił wysoko nad ziemię: na 5 stóp i wyżej, lecz teraz siła jego już osłabła i z trudnością wytryska padając słabo na ziemię. Smak jego wody gorzkawy, co pozwala przypuszczać, iż w niem znajdują się między innemi, sole magnezji, o czem jeszcze bardziej przekonywa to, że chociaż wypływa ono z warstwy marglowej, lecz początek jego kryje się prawdopodobnie daleko głębiej, a mianowicie w formacji jurajskiej wapienia dolomitowego, który okazuje się już na powierzchni, w odległości 7 wiorst ztamtąd. Otrzymaliśmy butelkę tej wody, ale na nieszczęście nie mogliśmy zrobić na miejscu nietylko ilościowej ale i jakościowej analizy: czekamy sposobności na przesłanie butelki do Warszawy dla zbadania jej w laboratorjum uniwersyteckiem. W końcu niepodobna nam pojąć, dla czego miejscowa zwierzchność lekarska dotychczas nie zwróciła swej uwagi na to źródło.”

—

* **Wypadki w kraju za drugą połowę sierpnia.** Z otrzymanych przez nas wiadomości o wypadkach w 10 gubernjach Królestwa Polskiego, za *drugą połowę sierpnia* roku bieżącego, zaczerpujemy co następuje: W całym kraju było 57 pożarów, a mianowicie: W gubernji łomżyńskiej—3, w tej liczbie od pioruna—1 (najwyższa suma straty 500 rub.);

Kwestje społeczne ruskie.

(PRZEGLĄD PERJODYCZNY).

Jarmark niżegorodzki (*St. Peterb. Wied.* N. 311). – Przemysł bawełniczy (*St. Peterb. Wied.* Nr. 309). — Drobny przemysł w gubernji moskiewskiej (*Znanje* Nr. 3). — Fabryki papieru (*Wieczer. Gaz.* N. 300).

Zjazdy coroczne kupców z towarami i nabywców, były zjawiskiem powszechnym w całej Europie zachodniej. Ulgi w opłatach ceł po miastach, w których odbywały się takie zjazdy, trudności na jakie natrafiano pod względem stałych stosunków handlowych z powodu złych dróg komunikacji i braku bezpieczeństwa na traktach handlowych,—takie były bezwątpienia główne przyczyny rozwoju jarmarków w wiekach średnich. Po usunięciu tych przeszkód tamujących ruch swobodny handlu, jarmarki w Europie zachodniej utraciły główną podstawę swego istnienia, lecz pomimo to, przyzwyczajenie się do pewnego trybu stosunków, którego handel zwykł trzymać się mocno, spowodowało, że jarmarki odbywają się jeszcze dotąd w wielu miejscowościach. W Europie atoli zachodniej, doniosłość ogólno-europejską zachował jedynie jarmark lipski. Rozwój dróg komunikacji i ułatwienia w stosunkach handlowych międzynarodowych, które dążą wszędzie do zupełnej wolności handlu, czynią tam jarmarki zbytecznemi, jakkolwiek nie bezwarunkowo, na dowód czego można przytoczyć istnienie dotąd jarmarku lipskiego, w którego obrotach handlowych corocznych nie daje się spostrzegać upadku. Lecz utraciwszy w ogóle powód istnienia na zachodzie, jarmarki są zjawiskiem niezbędnem życia handlowego na wschodzie. Ogromne odległości w Rosji wschodniej i niedogodność dróg komunikacji, zniewalają kupców miejscowych do zaopatrywania się w zasoby towarów na długi czas, trudno byłoby bowiem obecnie liczyć na rychłą dostawę przedmiotów handlu w razie zapotrzebowania takowych. Okoliczności te mają większe jeszcze znaczenie dla naszych sąsiadów wschodnich: chińczyków, turanów, persów. Już za czasów przedhistorycznych, okolica położona u zagięcia Wołgi ze wschodu ku południo-wschodowi i południowi, miała wielką pod względem handlu doniosłość. Po ukończeniu długich zapasów pomiędzy słowianami i tatarami, w pierwszej połowie XVII wieku, znajdujemy w tem zagięciu najważniejszy z jarmarków ówczesnych, *makarjewski.* W roku 1750 rząd przeniósł jarmark makarjewski do Niżnego Nowogrodu, gdzie jarmark ten nabył doniosłość ogólno-dziejową jako punkt, w którym świat wschodni znajduje zetknięcie ze światem europejskim i który doszedł do pierwszorzędnego pod względem handlowym stopnia co do sumy swych obrotów handlowych w czasie jarmarcznym. Doniosłość tego jarmarku jest tak trwała, że rozwój dróg żelaznych przyczynił się w znacznej mierze do zwiększenia obrotów jarmarcznych. Zdaje się w ogóle, że ustanie zjazdów jarmarcznych i zaprowadzenie stałych, nieustannych stosunków handlowych pomiędzy miejscowościami, które potrzebują wymiany swoich produktów, nie może być dokonane bezpośrednio. Polepszenie w trybie stusunków handlowych zależeć będzie przedewszystkiem na zwiększeniu liczby jarmarków dorocznych. Zmniejszenie perjodycznych terminów zjazdów jarmarcznych i zwiększenie liczby miejscowości, w których zjazdy takie odbywają się, stanowić będzie przejście naturalne do zaprowadzenia stałych i nieustanych stosunków handlowych. Coś podobnego widzimy już obecnie w Cesarstwie. Drogi żelazne nietylko nie wpłynęły na zmniejszenie znaczenia jarmarków istniejących już, lecz owszem, spowodowały zaprowadzenie nowych jarmarków. Nasze zakątki wchodzą do ruchu ogólnej działalności handlowej, udział zaś ten znajduje na teraz najdogodniejszy dla siebie wyraz w ustanowieniu nowych jarmarków.

Jarmark zeszłoroczny niżegorodzki nie miał powodzenia. Wojna pomiędzy Niemcami i Francją oddziałała niepomyślnie na świat handlowy. Przywóz towarów był niedostateczny i wypłaty szły ciężko. W roku bieżącym, pomimo obawy cholery, jarmark odznaczał się ożywieniem obrotów handlowych. „Trudno sobie wyobrazić—powiada korespondent *St. Peterb. Wied.*—życie bardziej wrzące i szumne od tego, jakie panowało w Niżnim podczas jarmarku. Ogromny plac zajęty pod budynki jarmarczne, galerje obszernego dworu gościnnego, przepełnione od rana do późnego wieczoru tłumami ludu uwijającego się w tę i ową stronę, ogrom obrotów jarmarku niżegorodzkiego i jego popularność, ściągają mnóstwo osób, nietylko ze wszystkiah krańców Rosji, lecz nawet z głębi Azji. Spotkać tu można chińczyków, bucharów, taszkieńców, chiwińców, persów, indostanów i. t. d.” Do ogromnego napływu ludu na jarmark przyczynił się wielce spodziewany przyjazd Najjaśniejszego Pana. „Liczba osób, które przybyły na jarmark, dochodziła do 4,000,000 głów. Naturalnie, że taka masa ludu nie pozostaje na jarmarku przez cały czas jego trwania, zabrakłoby bowiem zarówno miejsca, jak i środków do wyżywienia gości. Ludność jarmarczna jest ruchoma: ludzie przyjeżdżają i po załatwieniu swoich interesów, wyjeżdżają do domu.” Liczba przytoczona przez korespondenta wydaje się w rzeczy samej przesadzona, lecz zapewne nieznacznie: w Rybińsku naprzykład, punkcie głównym dla handlu zbożowego na północy Rosji, gromadzi się w lecie około 200,000 ludzi. Na jarmark niżegorodzki zwożone są towary wszelkiego rodzaju. Rosja środkowa, położona w pobliżu Moskwy, posyła tam swoje wyroby fabryczne; kraj naduralski dostarcza swych bogactw mineralnych, zwłaszcza żelaza kutego i lanego; z południa przywożone są ryby i wina; kraj małorosyjski szle cukier; z obwodu turkiestańskiego z chaństw i Persji przywożone są jedwab', bawełna i produkta przemysłu wschodniego, dalekie zaś Chiny przysyłają przez Kiachtę drogo cenioną herbatę karawanową i wyroby chińskie. Wartość towarów jest tak znaczna, że wzięta oddzielnie co do każdego ich rodzaju, jeżeli nie przewyższa, to wyrównywa wartości wszystkich obrotów niektórych z naszych jarmarków. W roku bieżącym przywieziono towarów ruskich za 130 miljonów, europejskich za dziesięć, chińskich za siedm, chiwińskich, perskich, zakaukazkich przeszło za jedenaście miljonów rs. Cały przywóz można obliczać na 150 przeszło miljonów. Handel odbywał się w przeszło 5,000 rozmaitych składów. Opłaty jarmarczne od kupców przyjezdnych przyniosły około 300,000 rs. Towarów przywiezionych sprzedano za sumę 130,000 miljonów rs. W porównaniu z przeszłym rokiem, ceny wyrobów lnianych, konopnych i skórzanych poskoczyły o 20%, zboża i ryb o 10%, wyrobów metalowych do 40%. Ceny innych towarów spadły znacznie. Cukier obniżył się od samego początku o 15% i w końcu jarmarku obniżenie doszło do 100%. W handlu cukrem miało miejsce zjawisko ciekawe, sprzedawany on był bowiem po nizkich cenach na jarmarku i podrożał w handlu detalicznym. Tranzakcje odbywały się przeważnie na gotowe pieniądze; nieznaczna jedynie ilość towarów sprzedana została na kredyt, lecz z krótkim terminem. Oprócz cukru, spadały znacznie ceny wyrobów bawełnianych; jakkolwiek korespondent nie wykazuje powodów takiego obniżenia, nie trudno wszelakoż domyśleć się, że zostało ono spowodowane mniejszem zapotrzebowaniem tego towaru do Turanu i Persji, dokąd szły głównie wyroby z fabryk położonych w pobliżu Moskwy i gdzie wzmogła się w ostatnich czasach konkurencja angielska, o czem miano wiadomości podczas zeszłego roku jarmarcznego. Nie mało wpłynęło na to rownież stanienie materij wełnianych, co przyczynia się do zmniejszenia odbytu na wyroby bawełniane. Pomimo to, bawełna służy jako materjał do ubrania w daleko większej ilości, aniżeli jakikolwiek inny materjał na całym świecie. Pominąwszy Anglję, gdzie fabrykacja wyrobów z bawełny doszła do rozmiarów olbrzymich,

podczas pożaru, zaszłego we wsi Okłady-Borowe, powiecie mazowieckim, skutkiem którego zgorzał dom, należący do szlachcica Feliksa Krasowskiego, ten ostatni przypomniawszy sobie, że w jego domu pozostały pieniądze, około 60 rub., rzucił się na ich poszukiwanie, lecz przy tem poparzył się silnie i wkrótce umarł. W gubernji suwałkskiej—6, w tej liczbie jeden od burzy; na folwarku Pojewoń, powiecie wołkowyskim, piorun zapalił szopę z sianem i zabił przytem znajdującego się w szopie włościanina (najwyższa suma straty—578 rub.). W warszawskiej — 8, w tej liczbie jeden od podpalenia i jeden od pioruna. W siedleckiej—8, w tej liczbie jeden od podpalenia. Podczas jednego z pożarów, w mieście powiatowem Błoniu, spłonęło 8 domów mieszkalnych, 2 sklepy, 7 szop, 5 stodół zbożowych, 2 stajnie i parkan drewniany (najwyższa suma straty — 11,700 rub. W płockiej — 4; podczas jednego z tych pożarów, we wsi Bagienice, powiecie prasnyszskim, spłonęło 5 szop, napełnionych zbożem, przyczem zginął w ogniu jeden włościanin (strata przeszło na 5,000 rub.). W gubernji radomskiej — 6, z których jeden pożar, wynikły od pioruna we wsi Wojcinie, powiecie Opoczyńskim, zniszczył dwie drewniane i jedną murowaną oborę, przyczem spaliły się znajdujące się w nich: 474 owiec, 4 konie i 9 sztuk bydła rogatego (strata—8,250 rub.). W gubernji lubelskiej—7 (najwyższa suma strat 1,000 rub.). W kaliszskiej — (najwyższa suma strat 5,500 rub.). W petrokowskiej 5; podczas jednego z tych pożarów, w osadzie Lutomiersku, powiecie łaskim, spłonęło 11 domów, przyczem poniesiono strat około 12,000 rub. W kieleckiej—3 (najwyższa suma strat 680 rub.). Nareszcie w mieście Warszawie—3; podczas jednego pożaru zapaliła się fabryka tabaczna znajdująca się na ulicy Dzikiej. Jakkolwiek ogień wkrótce został ugaszony przez straż ogniową, mimo to jednak właściciel poniósł strat na 15,000 rub. Ogólna zaś suma wszystkich strat od pożarów w kraju wynikłych, dochodzi do 111,503 rub.

Nagłych wypadków śmierci było 96; w tej liczbie kilka od użycia na pokarm grzybów jadowitych. Z wypadków nagłej śmierci skutkiem szczególnych przyczyn, zwracają na siebie uwagę następne: We wsi Kowalu, powiecie radomskim, 3-letni chłopiec włościański Karol Molga, wypiwszy od razu pół szklanki wódki, zachłysnął się i, mimo okazanej mu pomocy, wkrótce zmarł. We wsi Przedborz, powiecie płockim, 5-letnia dziewczyna włościańska Józefa Marciniak położyła się w kołysce z 6-tygodniową swą siostrą, i podczas snu zadusiła ją swym ciężarem. We we wsi Szamoty, powiecie błońskim, włościanin Szymon Osiński, zmarł w skutku pobicia przez syna Józefa Osińskiego.

Zabójstw było 5 wypadków; z tych 3 dzieciobójstwa. Jedno spełnione było przez mieszkankę miasta Łęczycy, żydówkę Tempelhof, która wydawszy na świat nieprawe dziecko płci żeńskiej, zadusiła je zaraz po urodzeniu; drugie—przez mieszkankę wsi Witkowny, powiatu sochaczewskiego, dziewczynę Juljanę Szymborskiego, która udusiła swe nowonarodzone 20-dniowe dziecko, i trzecie—przez córkę rządcy majątku Kryłów, w powiecie hrubieszowskim, pannę Józefę Żulinską, która puściła swe dziecię płci męzkiej, w blaszanem pudle na rzekę Bug, gdzie je znaleziono około młyna wodnego, w majątku Kryłów. Sama zaś Józefa Żulińska, tegoż samego dnia kiedy zostało znalezione na rzece jej martwe dziecko, zbiegła z domu rodziców. Z zabójstw jedno było popełnione we wsi Piwonija, powiecie kozienickim, przez cygana Antoniego Kwiatkowskiego, który poróżniwszy się z swym synem Jakóbem, uderzył go w głowę nożem tak silnie, iż natychmiast zmarł. We wsi Grojec, powiecie opatowskim, żona włościanina Jana Jarskiego, w skutku pobicia przez męża wydała na świat przedwcześnie martwego chłopca.

Z dziewięciu wypadków *samobójstwa*, przytoczymy tylko dwa. Jedno miało miejsce we wsi Zaborynkach, powiecie suwałkskim, gdzie włościanin Jan Stawiński znaleziony został powieszony w swej szopie; powodem samobójstwa było silne zmartwienie, jakiego Stawiński doznał w skutku niedawnej śmierci swej żony. Drugi wypadek był w Warszawie, gdzie na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim znaleziono powieszonego na krzyżu mogilnym, podmajstrzego piekarskiego, Jana Stawskiego, 40 lat wieku mającego; przyczyną samobójstwa była rozpacz z powodu skazania go wyrokiem sądowym na 3-letnie więzienie. Pomiędzy samobójcami szczególniej spotykają się wieszający się, następnie odbierający sobie życie wystrzałem, a dalej topiący się. W tymże samym czasie, t. j. w drugiej połowie sierpnia, wydarzył się jeden wypadek usiłowanego samobójstwa. Uwięziony w płockiem więzieniu śledczem za kradzież i ucieczkę z aresztu Tomasz Miczinski, rączką metalicznej miski porcyjnej chciał sobie odebrać życie, lecz go powstrzymano.

Co się tyczy *burz pustoszących i gradobić* dowiadujemy się, że przez osadę Czerwińsk, wsie Cielec i Miączyn, powiecie płockim, przeszły silne burze, od których szkody, zawierające się w zburzeniu kilku młynów wodnych i wietrznych, oraz innych budowli, wynoszą do 12,500 rub. Na polach zaś wsi Krasowki-Żukowa, w powiecie włodawskim, oraz na polach wsi Kownatki, Gąciny, Zakrzew, Żyłki i Paskudy, powiecie łukowskim, wielki grad zniszczył zboże ozime i jare, na przestrzeni przeszło 400 diesiatin, w przybliżeniu ocenione na przeszło 12,000 rub.

Złodziejstwa i kradzież w tym perjodzie czasu były bardzo nieznaczne i dochodziły do sumy dwóch tysięcy rub., we wszystkich dziesięciu gubernjach Królestwa Polskiego. Wymienimy tu tylko jeden szczególny wypadek kradzieży. Włościanie wsi Skuły, powiatu błońskiego, Djonizy Szostek i Tomasz Kwapik, przybywszy w celu kradzieży owoców do ogrodu, należącego do właściciela folwarku Skuły a dzierżawionego przez żyda Gromen Rajt, zadali dzierżawcy kosą kilka uderzeń w głowę i przecięli mu palce prawej ręki.

Z ciężkich chorób cholera była tylko w jednej gubernji suwałkskiej. Przebieg epidemji cholerycznej, która się okazała w silnej formie od czerwca miesiąca prawie we wszystkich miejscowościach gubernij, skutkiem energicznych środków, przedsięwziętych przeciw szerzeniu się epidemji, w końcu sierpnia zaczął widocznie słabnąć, tak iż do 177 chorych, pozostałych z d. 15 sierpnia, w ciągu drugiej połowy tegoż miesiąca przybyło nowych chorych—336, wyzdrowiało—306, zmarli—115, a zatem z dniem 30 sierpnia postało chorych cholerycznych płci obojej—94, w tej liczbie—35 dzieci.

Z innych gubernij.

* Przyszła uroczystość. — W dzienniku *Golos* piszą: „Dnia 1 stycznia 1872 roku upłynie sto lat od dnia urodzenia się pierwszego „ruskiego prawoznawcy”, hrabiego Michała Michałowicza Sperańskiego. W szeregu mężów stanu, których nazwiska nigdy nie zostaną zapomniane, i których działalność zawsze będzie wspominana z wdzięcznością, Sperański zajmuje jedno z najwydatniejszych miejsc. Syn kapłana wiejskiego, wychowaniec st. petersburgskiego seminarjum duchownego, Sperański w 1810 roku był mianowany dyrektorem „komisji do ułożenia praw”, i zesłany wkrótce potem do Permu, potrafił być pożyteczny ojczyznie i na wygnaniu: jego przekształcenia w zarządzie Syberją, napisana przez niego ustawa dla prywatnych poszukiwań złota, a nakoniec jego listy permskie do Cesarza Alexandra, zwróciły na niego uwagę nawet dworskich jego nieprzyjaciół. Do panowania Cesarza Mikołaja należą najważniejsze prace Sperańskiego, prace które uprawniły społeczny byt rosjanina—mamy tu na myśli 45 tomów „Całkowitego zebrania praw Cesarstwa rosyjskiego”, i 15 tomów „Zbioru Praw”. Doprowadzenie do porządku chronologicznego praw ruskich od Aleksego Michałowicza do 1826 roku — znaczyło to samo co nadanie znaczenia ruskiej obywatelskości za ten czas, a wydanie w systematycznym porządku praw obowiązujących—znaczy to samo co określenie samego obywatelskiego życia społeczeństwa. Takie prace nie zapominają się, i jak słyszeliśmy, dla pamięci Sperańskiego przysposabia się zupełnie zasłużona przez niego uroczystość. Mówiono nam, że w gronie prawników i zwolenników Sperańskiego, powstała myśl uczczenia pamięci sławnego prawnika, przez godny obchód: naprzód, rozumie się, przez uroczyste nabożeństwo żałobne w Aleksandro-Newskiej ławrze, gdzie jest pochowany i gdzie, jak wiadomo, Sperański przepędził najlepsze lata swego życia, jako wychowaniec i nauczyciel petersburgskiej akademji duchownej, a następnie przez naukowe wspomnienie, które wyrazi się w ustanowieniu corocznych premjów za najlepsze dzieła prawne. Jako na szczególność przysposabiającej się uroczystości, zwracamy uwagę czytelników na jego powagę, godną nazwiska Sperańskiego: nie są zamierzone ani obiady z libacjami, ani mowy przy kielichu, ani huczne toasta, niewłaściwe w dniu pamięci Sperańskiego, i na pierwszym planie postawione jest dążenie uczczenia pożytecznej działalności nie słowami — ale czynem: modlitwą i pobudzeniem młodych sił do pracy, która nie opuszczała Sperańskiego przez całe jego życie. Słyszeliśmy, że przysądzanie premjów będzie poruczone, jakby też należało, nie akademji nauk, lecz fakultetem prawnym ruskich uniwersytetów, przyczem prawo przysądzania będzie poruczane każdemu z nich po kolei, określanej przez czas ich otwarcia. Chyba nie mylimy się, mniemając, że w utworzeniu kapitału na coroczne „premja pamięci Sperańskiego” wezmą udział wszyscy, dla których jest droga pamięć pierwszego prawoznawcy ruskiego.”

—

* Oświecenie publiczne. Saratowska rada miejska uchwaliła: w celu zapewnienia gimnazjum żeńskiemu w Saratowie dogodności lokalu, nabyć dla niego od władzy dóbr koronnych dom za 25,000 rubli.

* Jefremowskie powiatowe (w gubernji tulskiej) zobranie ziemskie, ze względu na jednogłośne życzenia ziemstwa i miasta posiadania w Jefremowie progimnazjum męzkiego, powierzyło urzędowi powiatowemu, łącznie z urzędem miejskim, starać się o założenie progiminazjum w Jefremowie. Przy tem zebranie, zważywszy, że gmina miejska ofiaruje na lokal dla progimnazjum należący do niej dom, i bierze na siebie koszta jego przebudowania, ze swej strony wyznaczyło na utrzymanie zakładu po 3,000 rubli rocznie.

—

* Handel i przemysł. Po zajęciu kraju nadilijskiego, okazała się możność zawiązania stosunków handlowych równie i z byłemi obwodami zachodnich Chin: Urumczi, Barkulem i innemi. Przynajmniej teraz, kiedy w chaństwie kuldżyńskim rosjanie ukazali się wyswobodzicielami dunganów, jest pewna podstawa do mniemania, że i urumczyńscy współbracia okażą się dla rosjan także zupełnie przyjaznymi. Starając się o ile możności, zawiązać pokojowe stosunki z zachodniemi Chinami, jenerał-gubernator, odwiedziwszy Kuldżę i wielką drogę „cesarską“ od Kuldży do Urumczi, powziął myśl o możności wysłania karawany handlowej do Urumczi. W tym celu postanowiono utworzyć spółkę. Koszt karawany (na 30 do 35 wielbłądów) obliczono na 20,000 rubli; z tego, za 16,000 rubli będzie towarów, a pozostałe pieniądze pójdą na zaopatrzenie karawany. Karawana będzie tak uzbrojona, żeby w razie napaści rozbójników mogła bronić się własnemi siłami. Karawana wyruszy do Urumczi bieżącej jesieni, i jeżeli będzie można posunie się i dalej, do zachodnich Chin. *(Turk. Wied.)*

* Dziennik *Kijewlanin* donosi o ważnym wynalazku dla produkcji rafinacyjnej. Pomiędzy znajdującemi się na wystawie kijowskiej aparatami, — powiada profesor Chodecki, w sprawozdaniu o wystawie, — był jeden, bardzo skromnej powierzchowności, który właśnie grozi czynności rafinacyjnej zupełnym przewrotem, a istniejącym zakładom rafinacyjnym—jeżeli nie zniszczeniem, to przynajmniej zupełnym przekształceniem. Aparat został przedstawiony przez dyrektora śmielańskiego zakładu rafinacyjnego, dziedzicznego obywatela poczesnego Czerikowskiego i stanowi przynależytość wynalezionego przez p. Czerikowskiego, nowego sposobu rafinowania, według którego otrzymuje się cukier rafinowany taniej, łatwiej, prędzej i nie w formie niedogodnych głów ostrosłupowych, a w czworokątnych taflach, dogodniejszych do pakowania, przewozu i potrzeb konsumentów. Sposób p. Czerikowskiego, jak się okazuje ze złożonych przedeń opisów i rysunków, w głównych rysach jest następujący: 1) Rafinowana masa, przysposobiona w osobnym aparacie, rozlewa się w długie, wązkie, rozdzielone w środku poprzecznemi ściankami, żłoby metalowe, w których po trzech godzinach zamienia się na czworokątne (właściwie w kształcie trapezu) tafle. 2) Po wyjęciu tafli z żłobów, takowe układają się pierścieniowato w cylindryczne kosze kratkowe, które stawiają się do bębna odśrodkowej maszyny. Przy szybkich obrotach bębna, nie dłużej jak w ciągu pół godziny, melasa w największej swej masie wydziela się z tafli. Jeżeli do rafinowania był wzięty piasek wysokiej dobroci, to po należytem wysuszeniu wyjętych z odśrodkowej maszyny tafli, może na tem ograniczyć się cała operacja rafinowania. Jeżeli zaś piasek jest zwykły, to operacja odbywa się dalej w następujący sposób. 3) Kosze z taflami zanurzają w cylindry z roztworem palonych kości lub spirytusem (co zależy od względów ekonomicznych) i kiedy tafle przemokną, znów je stawiają w tych samych koszach do bębna odśrodkowej maszyny i przez szybkie obroty znów odpędzają razem z roztworem kości palonych lub spirytusem pozostałą jeszcze w nich melasę. Powtórzywszy tę operację dwa lub trzy razy, stosownie do czystości piasku, można oddzielić cały melar i zupełnie wybielić tafle. 4. Wybielone tafle wymują z koszów, składają w stosy i w suwają do suszarni, gdzie w ciągu 3 lub 4 dni zupełnie wysychają. Natenczas je sortują, zawijają w papier, po dwie razem (żeby się utworzył całkowity skośny sześcian) i pakują w skrzynie, albo też rozrzynają za pomocą niewielkiej maszyny w wązkie paski, które układają w taki sam kształt.

* Z *Odesk. Wiestn.* okazuje się, że podług doniesień prywatnych, do stacij kolei żelaznej odeskiej dowieziono ogromną ilość ładunku, szczególniej zboża, do 3-ch miljonów pudów. Napływu towaru w takim stosunku można się spodziewać każdej jesieni, po średnim urodzaju, a mianowicie przy ożywionym wywozie.

* Korespondent *Rusk. Wiedomosti* z wsi Iwanowa pisze, że przywieziony w roku bieżącym do Moskwy z Azji jedwab’ silnie był rozkupowany przy pośrednictwie komisjonerów dla Konstantynopola i Europy zachodniej. Mówią, że cudzoziemcy, którzy kupili jedwab w Moskwie i Zakaukazem, obrobiwszy go za granicą, przy pomocy aparatów udoskonalonych, przywożą napowrót do Rosji i sprzedają za włoski. Fakt ten dowodzi niewątpliwie wysokich przymiotów otrzymywanego z Azji jedwabiu i z kolei zmusza do pragnienia ulepszeń dróg komunikacji, dla transportów handlowych wschodnich. Ze wszystkich gatunków jedwabiu, wyżej od drugich ceniony jest tak zwany „azjatycki,“ wywożony z Kaukazu, Buchary i innych miejsc sąsiednich. Jedwab’ ten równa się jedynie z najlepszym szuszyńskim, przodującym pomiędzy jedwabiami zakaukazkiemi i perskiemi. Wywóz jedwabiu z Azji nawet i teraz jest dość znaczny; jedwabiu perskiego i zakaukazkiego wywożą rocznie w przybliżeniu od 10 do 12 tysięcy pudów, a ogółem wszystkiego jedwabiu azjatyckiego—od 22 do 24 tysięcy pudów.

—

* Wypadek na kolei żelaznej. *St. Pet. Wied.* piszą: „Pewien podróżny ruski, który niedawno wrócił z zagranicy, opowiada o katastrofie na kolei żelaznej zemmeryngskiej, przechodzącej na bardzo górzystej miejscowości. Wypadek nastąpił z powodu pęknięcia aparatu spajającego przy wejściu pociągu na górę, skutkiem czego połowa pociągu oderwała się i poleciała po szynach na dół, a lokomotywa z pozostałemi wagonami poszła naprzód. Póki maszynista dostrzegł stratę, póki oderwane wagony zatrzymały się, upłynęło dużo czasu, i pociąg wysłany w ślad za pierwszym nabiegł na tylne jego wagony; nastąpiło uderzenie, przyczem na szczęście nie ucierpiał zdaje się żaden z pasażerów, którzy zdołali powyskakiwać z wagonów w chwili ich zatrzymania się. Pęknięcie aparatu spajającego często zdarza się na naszych kolejach żelaznych; aparat ten zwykle składa się z średniego haka szczególnej konstrukcji i dwóch łańcuchów zapasowych, które jak z doświadczenia wiadomo, prawie zawsze rozrywają się, jak tylko oberwie się hak środkowy; prócz tego, łańcuchy zapasowe bardzo często kaleczą ludzi przy ustawianiu wagonów na stacjach, i niekiedy bywają przyczyną schodzenia pociągów z szyn; tak naprzykład, wrazie oberwania się głównego spojenia i jednego łańcucha zapasowego, drugi łańcuch wywierający siłę nie na oś wagonu, a w kierunku jednego z jej końców, prawie koniecznie zmusza wagon do zejścia z szyn; przy takich okolicznościach oczywiście byłoby lepiej gdyby wcale nie było łańcuchów zapasowych. W dotychczasowych aparatach spajających płaszczyzna poprzecznego cięcia, będąca oporem zerwania, odpowiada sile większej nad 1,000 kilogramów na centymetr kwadratowy; podobny stosunek nie jest dopuszczalny w żadnych mocnych wyrobach z żelaza; właśnie w tej anomalji należy upatrywać główną przyczynę częstego obrywania się aparatów spajających. Te niebezpieczne wypadki i naprawa łańcuchów i haków zmniejszyłyby się, gdyby dotychczasowy sposób spajania zastąpiony został przez jeden hak środkowy mocniejszy, w którym powyższy stosunek nie przenosiłby 700 kilogramów na jeden centymetr kwadratowy, jak to już niedawno zrobiono w nowych wagonach kolei westfalskiej, gdzie niemasz wcale łańcuchów zapasowych. Czy na ten przedmiot nie zwrócą uwagi dyrekcje naszych kolei żelaznych.

—

* Sprawa sądowa. Dnia 2-go listopada, w departamencie cywilnym izby sądowej petersburgskiej rozpoznawana była sprawa z odwołania się ziemstwa charkowskiego poszukującego od p. Polakowa 300,000 rub. Obrońca ze strony ziemstwa, przysięgły umocowany Unkowski, między innemi zwrócił uwagę izby na podanie z d. 21 sierpnia 1868 roku, w którem Polakow żąda pomocy ziemstwa, i wyraża że jeżeli staranie o nadanie mu koncesji weźmie skutek i rząd da pozwolenie na wypuszczenie obligów na pomienioną kolej, w takim razie on Polakow obowiązuje się wnieść na korzyść ziemstwa rzeczone 300,000 rub. P. Unkowski przyznaje że ziemstwo z swej strony zrobiło wszystko co mogło; koncesja została udzielona Polakowowi, ziemstwo dopomagało mu w nabyciu gruntu pod kolej, azatem zobowiązanie się to nie może być uważane za ofiarę bezpłatną, sam bowiem Polakow zeznawał, że czyni ofiarę za pomoc ziemstwa, jak to dowodzi tenże dokument; ziemstwo miało interes osobi-

---

produkcja bawełnicza stanowi jedną z ważnych gałęzi przemysłu ruskiego. Cała produkcja bawełnicza w Rosji przedstawia obecnie wartość około 220 miljonów rs. W r. 1864 liczba robotników, którzy trudnili się po wsiach samym-li wyrobem tkanin z przędzy na rachunek fabrykantów, wynosiła do 45,000. Są to tak zwani drobni przemysłowcy, o których podamy poniżej wiadomości interesujące.—W r. 1850, na każdego mieszkańca Cesarstwa przypadało po 0,87 funtów przędzy wartości 88 k., obecnie zaś specjaliści podają te liczby przeciętne na 2 funty wyrobów wartości około 3 rs. Używanie wyrobów bawełnianych wśród masy ludu zwiększyła się pod względem ilości w dwójnasób przeszło, pod względem zaś wartości w trójnasób przeszło. Pomiędzy ludem, bardziej gustowne wyroby bawełniane usuwają z użycia wyroby domowe lniane. Przemysł bawełniczy wyprzedził fabrykację zarówno lniano-konopną jak i sukienniczą. Główną tego przyczynę specjaliści upatrują w tem, że zwiększenie wartości materjału surowego po obrobieniu takowego, jest znaczniejsze w pierwszej z produkcij pomienionych, aniżeli w dwóch ostatnich, i dla tego powodu przedstawia ona największe korzyści. Fabryki nasze potrzebują około czterech miljonów pudów bawełny rocznie; dwie trzecie części tej ilości dostarczane są morzem z Ameryki i z Indij Wschodnich, reszta zaś przychodzi lądem z Azji środkowej. Nieznaczna ilość bawełny dostarczana jest z Kaukazu i Turkiestanu. Do r. 1863 cała ilość bawełny, której uprawa istnieje oddawna na Kaukazie, szła na potrzeby miejscowe. Wojna o wyswobodzenie murzynów w Ameryce spowodowała przesilenie w przemyśle bawełniczym. Ceny bawełny kaukazkiej poskoczyły z $2\frac{1}{2}$ na 22 rs., lecz od r. 1868 zaczęły spadać i wynoszą obecnie 8 rs. Bawełna kaukazka, jako wyprodukowana z nasion egipskich i amerykańskich, odznacza się dobremi własnościami. Wywóz bawełny z kraju zakaukazkiego wynosi obecnie w przecięciu 150,000 pudów. Rozmiary produkcji bawełny turkiestańskiej nie są dokładnie znane. Pod względem własności, bawełna ta stoi niżej od kaukazkiej i amerykańskiej i nawet może wschodnio-indyjskiej, lecz nie jest gorszą od bawełny bucharskiej i chiwińskiej, której znaczna ilość używana jest obecnie w naszych fabrykach i która jest przydatna dla większej części wyrobów produkowanych u nas. Doniosłość bawełny dla naszego przemysłu w ogólności, wyradza niezbędność rozwoju u nas tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Próby robione na Kaukazie dały w rezultacie bawełnę nieustępującą najlepszym gatunkom amerykańskiej. Co się tyczy bawełny turkiestańskiej, panowało do ostatnich czasów przekonanie, że nie może ona iść w porównanie z amerykańską, aż nareszcie p. Rajewski okazał próbki bawełny ze swych plantacij w Taszkiencie. Towarzystwo pomocy dla ruskiego przemysłu i handlu uznało, że możebna jest produkcja w Turkiestanie bawełny wyrównywającej, pod względem zalet, bawełnie amerykańskiej. Na teraz przeto zachodzi kwestja, jakie mają być użyte środki dla dania poparcia rozwojowi tego przemysłu w Turkiestanie. Kwestja ta wyjaśnioną została z jednej strony na zeszłorocznym zjeździe rękodzielników ruskich. Z bawełny bucharskiej nie ciągną korzyści ani plantatorowie, ani fabrykanci, ani robotnicy, ani też konsumenci, cały zaś zysk staje się udziałem tych, którzy prowadzą w Niżnim Nowogrodzie handel tym artykułem. Bawełna idąca z Buchary do Niżnego Nowogrodu znajduje sie w drodze sześć miesięcy. Transport kosztuje dwa ruble. Nasz kupiec nabywając tę bawełnę na miejscu, nie może, z powodu powolności w dostawie, wiedzieć dokładnie, jakie będą ceny bawełny w Moskwie w chwili przywiezienia tego produktu, ceny te bowiem regulują się do ilości przywiezionej bawełny amerykańskiej; nie może on przeto zdecydować się na cenę dogodną dla plantatora, nizkie zaś ceny oddziaływają niekorzystnie na gospodarstwo plantatorów i na własności bawełny. Trudność zaś transportu pochodzi z nadzwyczaj złych dróg komunikacji w Azji środkowej, które to drogi nie są obok tego całkiem bezpieczne od napaści ludów koczujących. Należy przeto przedewszystkiem pobudować dobre drogi komunikacji. Na zjeździe rękodzielników wynurzone zostało przekonanie, że otwarcie drogi regularnej na Krasnowodzk oddziałałoby korzystnie na nasz przemysł bawełniczy. Czytelnikom naszym wiadomo, że założenie Krasnowodzka miało na celu zapobieżenie rozbojom morskim i stepowym ze strony turkomanów i zabezpieczenie w ten sposób naszego handlu z chaństwami turańskiemi.

Wspomnieliśmy, że przeszło 35,000 osób trudni się po wsiach tkaniem materij bawełnianych na rachunek fabrykantów, którzy dają tym tkaczom przędzę. Wielka doniosłość drobnego przemysłu domowego włościan zwraca uwagę wszystkich ziemstw tych miejscowości, gdzie takowa istnieje, na wynalezienie środków dla udzielenia jej poparcia i zapewnienia rozwoju. Pod tym względem w wysokim stopniu ciekawe są dane zebrane na ostatnim zjeździe gospodarzy wiejskich w Moskwie. W gubernji moskiewskiej przemysł ten upowszechniony jest w bardzo wielkich rozmiarach i stanowi niezbędne uzupełnienie niedostatecznej produkcji rolniczej.

W gubernji moskiewskiej, na 10 robotników, 9-u trudni się przemysłem niezależnie od rolnictwa. Zima długotrwała pozostawia dla robót w polu nie więcej jak pięć miesięcy. Produkta gruntów gliniastych i piaszczystych są niewystarczające. W pięciu tylko powiatach, zboże produkowane na miejscu wystarcza na wyżywienie i tylko w dwóch z nich zbywa od potrzeb po $1\frac{1}{2}$ do 3 czetwerti na chałupę. Brak ten uzupełniany jest działalnością przemysłową zimową, która ma się w stosunku odwrotnym do urodzajności ziemi. Przemysłowi sprzyja położenie gubernji, poprzerzynanej kolejami żelaznemi i naturalnemi komunikacjami wodnemi, oraz graniczącej z urodzajnemi gubernjami za Oką i z lasami gubernji smoleńskiej. Z gub. moskiewskiej udają się na południe kapelusznicy, kuśnierze, krawcy, farbiarze płócien włościańskich, furmani trudniący się transportem zboża. W zachodniej części gubernji moskiewskiej, włościanie trudnią się odstawą i spławem drzewa opałowego i budulcowego; oprócz tego są pomiędzy nimi młynarze, dzierżawcy zajazdów, propinatorzy, handlarze zboża, bydła i drobiu. Jest to przemysł ruchomy, który odbywa się na stronie. Na miejscu zaś znajdujemy następujące rodzaje przemysłu. W powiecie bronnickim, włościanie robią nie drogie materje jedwabne, wełniane i bawełniane, pracując częścią w fabrykach, częścią zaś u siebie w domu. Żadna fabryka nie może obejść się bez pomocy tych ostatnich. Włościanie miewają zwykle w swej izbie po dwa lub trzy warsztaty tkackie. Zarabiają oni bardzo niewiele, robią bowiem nie z własnego materjału i otrzymują zamówienia nie wprost od fabrykanta, lecz za pośrednictwem stręczyciela, który bierze sobie część zarobku. Rozpowszechnianie maszyn do produkcji bawełnianej oddziaływa także szkodliwie na zarobek. Oprócz tego, przemysłowi drobnemu wiejskiemu szkodzi także to, że włościanie, którzy trudnią się takowym, chcąc przysporzyć sobie zarobek, uciekają się często do środków nie całkiem uczciwych. Otrzymują oni np. przędzę na wagę i oddają tkaniny również na wagę, lecz dla zwiększenia takowej, moczą tkaniny w wodzie słonej. Materjał dany na tkaniny przepada niekiedy całkiem. Przynosi to znaczną szkodę przemysłowi, albowiem podkopuje zaufanie do producentów. Tymczasem zaś, w samym tylko powiecie bogorodzkim jest około 10,000 tkaczy i tyleż robotników trudniących się zwijaniem, kręceniem, snuciem bawełny i t. d. Po przemyśle tkackim, drugie miejsce zajmuje produkcja wyrobów garncarskich, fajansowych i porcelanowych. Punktem środkowym tego przemysłu jest wieś Gżel, w powiecie bronnickim. Przemysłem tym trudni się około 30 wsi w powiatach bogorodzkim i bronnickim. Wyroby fajansowe doprowadzone zostały do pewnej doskonałości. Około 20 lat istniała fabryka założona przez włościanina Kisielewa, lecz nie wytrzymała konkurencji z wielkie-

sty z p. Polakowem, azatem powinien on być odpowiedzialnym; sąd okręgowy nie zwrócił uwagi na istotną stronę tej sprawy i wyrzekł odmowę na podstawie okoliczności całkiem wypadkowych. W konkluzji p. Unkowski żądał, aby izba sądowa uchyliła wyrok sądu okręgowego, nakazała ściągnąć od p. Polakowa na rzecz ziemstwa pomienione 300,000 rub., i zasądziła od niego koszta procesu. Obrońca ze strony Polakowa, przysięgły umocowany Potiechin między innemi przywodził, że z akt sprawy wcale nie widać na czem zasadza się żądanie ziemstwa: czy na ustaleniu prawa własności do darowizny, czy na ściągnieniu nominalnej sumy 300,000 rub. w 5% akcjach i obligach kolei żelaznej kursko-charkowsko-azowskiej z kuponami; chociaż p. Polakow obiecał ofiarować, lecz nie zechciał wykonać tej obietnicy i w każdym razie nie może być zmuszony do tego prawem. Dalej p. Potiechin objaśnił, że ziemstwo, skoro chce osiągnienia tej kwoty, powinno byłoby wystosować akcję do dyrekcji towarzystwa pomienionej kolei, a nie do Polakowa, który wszelkie papiery, zobowiązania i dokumenta oddał dyrekcji; azatem w obecnym przypadku, jeżeli kto może być odpowiedzialnym, to dyrekcja a nie Polakow; darowizna wtedy tylko może być uważana za rzeczywistą, kiedy rzecz darowana przeszła już w ręce osoby, dla której była przeznaczona; w danym zaś przypadku była tylko obietnica, od wykonania której każdemu wolno jest odstąpić. Nakoniec obrońca p. Polakowa nadmienił, że ziemstwo charkowskie nigdy nie miało udziału w budowie drogi i żadnej pomocy Polakowowi nie udzielało. Prokurator izby w wnioskach swoich przytoczył, że z akt sprawy wcale nie widać, aby ziemstwo miało udział w budowie kolei żelaznej kursko-charkowsko-azowskiej, lub w czem kolwiek jej dopomagało, i że wszelkie dokumenta ze strony ziemstwa złożone nie mogą mieć znaczenia; a przeto prokurator wnosił o zatwierdzenie wyroku sądu okręgowego w całej jego mocy. Ogłoszenie rezolucji w tej sprawie odroczone było do 9 listopada, i w tym dniu izba ogłosiła postanowienie uchylające wyrok sądu okręgowego petersburgskiego, zasądzającego od Polakowa na rzecz ziemstwa 300,000 rub. w papierach procentowych nominalnej wartości, i wkładające na niego koszta procesu, a na obie strony opłatę 1,980 rub. kary za stemple. (*Gołos*).

—

* **Przestępstwo.** *Mosk. Wied.* piszą, że w Moskwie, 7 listopada, w cyrkule Arbackim. włościanin P—w, 17 lat wieku mający, usiłował otruć całą familję kupców P—wych, wsypawszy siarki, główek od zapałek fosforowych, mydła i t. p. substancij do gotowanej strawy. Usiłowanie to wykryte zostało w pierwszej chwili jego spełnienia i nie miało żadnych następstw.

—

* **Epidemia.** Do gazety *Kaukaz* piszą z Szemachy: Do rozwoju w naszem powietrzu i w wodzie jadu pierwiastku cholerycznego, przyczyniają się także w znacznej mierze, zarówno nieczystość w bycie domowym większości mieszkańców miejskich wyznania mahometańskiego, jak i obojętność ich, z powodu ślepej wiary w przeznaczenie, pod względem przedsiębrania środków ostrożności przeciw wszelkiemu nadwerężeniu organizmu. Ludzie tego rodzaju, nieprzestrzegający najprostszych nawet przepisów higjeny co do pielęgnowania zdrowia, udają się w ostateczności, lecz naturalnie nie wszyscy, do lekarzy europejskich z prośbą o pomoc wówczas dopiero, gdy postępy cholery kończą już, rzec można, dzieło zniszczenia. Oprócz tego, podług przekonania opartego na księdze niezawodnej (koranie)i na tłómaczeniu tekstu niektórych jego wierszy, że los każdego człowieka zależy od własnego jego przeznaczenia, które w kształcie ptaka tajemniczego (tair) czepia się jego szyi przy pierwszem odetchnieniu powietrzem, t. j. przy samem przyjściu na świat,—znaczna liczba tak zwanych „danyszmendów" (kazuistów), zastanawiając się nad chorobami w ogólności, przychodzi do następującego wniosku: „webajet" (każde powietrze morowe) jest karą Boską, przechodzącą z jednego kraju do drugiego za pomocą poruszania się niewidzialnych dla wzroku i dostających sie przez gardło do żołądka „dżanawarów" skrzydlatych (robaczków albo raczej owadów jadowitych), od których mają z następstwem czasu, podług znaczenia świętych „chadisów" (podań), zginąć okrutni barbarzyńcy Azji wschodniej—jadżudży i madżudży. Lecz ponieważ pomyślność i zagłada ludzkości zależy od woli władzcy wszechmocnego obu światów (niebieskiego i ziemskiego), przeto, jeżeli zgoenie z tablicą symboliczną przeznaczenia, którą strzeże archanioł Izrael (anioł śmierci), ptak „kismeta" (fatum) nie ma dopuścić człowieka do wciągnięcia w siebie znacznej ilości wyż wspomnianych „dżanawarów," to w takim razie pozostanie on przy życiu bez wszelkiej pomocy lekarskiej; w przeciwnym zaś razie, żaden na świecie „tebib" (lekarz) nie uchroni go od śmierci.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* W korespondencji z Paryża do *l'Inde belge*, pod d. 22 b. m. czytamy: Pokazało się, że wiadomość o aresztowaniu jenerała Valentin było tylko wymysłem; i nie wiadomo z jakiego źródła mogła pochodzić podobna niedorzeczność. Na złość wszelkim usiłowaniom pojednania legitymizmu z orleanizmem i pomimo odpowiednich kroków czynionych przez osobistości do tych stronnictw należące, zdaje się że żadnego w tym względzie rezultatu nie osiągnięto, a nawet niemożliwem jest rzucenie podstaw pojednania. Połączenie więc tych dwóch gałęzi, w obec usiłowań bez nadziei, nastąpić nie może. Powiadają tymczasem, że Villemessant, wracając z Lucerny do stolicy, widział się z hrabią Paryża, i nie omieszkał doradzać mu pojednania dynastycznego. Artykuł umieszczony w *Journal de Paris*, który jest zwykle dobrze poinformowany, mówi z lekceważeniem o wszelkich pogłoskach pojednania, zaprzeczając formalnie istnienia niezgody pomiędzy księciem Aumale i hrabią Paryża. Fakt na który wszystkie dzienniki zgadzają się, jest usunięcie pod względem moralnym oporu przeciwko powrotowi do Paryża, i że Thiers'a odniesienie tego zwycięztwa nie będzie tyle kosztowało, jak mniemano przed pewnym czasem. Pomimo doniesień dzienników z Rouen o blizkiej podróży Thiersa do tego miasta, powiadają że prezydent rzeczypospolitej w obec nastąpić mającego niedługo rozpoczęciu posiedzeń zgromadzenia narodowego, nie opuści Wersalu. Doniosłość prac jakie ma przygotować nadają pogłosce o wyjeździe mało prawdopodobieństwa. Thiers bardzo czynnie zajmuje się zorganizowaniem bibljotek wojskowych i dla tego we wszystkich bibljotekach poszukują duplikatów, któreby można użyć w tym celu. Niezbędnem jest wprowadzenie ulepszeń w organizacji armji, tak pod względem moralnym jak pod względem materjalnym, ponieważ przyznać należy, że systemat pomieszczania wojska w namiotach, wybrany w celu trzymania na uboczu wojska od pierwiastków anarchicznych ludności miast, tylko do połowy spełnił przewidywane nadzieje, gdyż z drugiej strony spowodował niezadowolnienie oficerów i żołnierzy, wystawionych na mieszkanie prawie pod gołem niebem. Pouyer Quertier z Kaźmierzem Périer pracują nad połączeniem poczt i telegrafów, aby zaprowadzić oszczędność w podwójnym budżecie, ministerstwa spraw wewnętrznych i finansów. Wiadomo że już Kaźmierz Périer zrobił znaczne redukcje w wydatkach w swojem ministerstwie, przez zniesienie znacznej liczby posad. Baron Gustaw Rotszyld był wczoraj na obiedzie w Wersalu. To zdaje się wskazywać pewne zbliżenie Thiersa z niektóremi osobistościami ze świata finansowego, które się nieco odsunęły od prezydenta, z powodu dyskusji w kwestjach dotyczących rozmaitych rozporządzeń banku francuzkiego. Hrabia Paryża wyjechał przedwczoraj do Dreux, gdzie zamieszka stale z rodziną. Ztamtąd uda się na polowanie do Anet. Książę Aumale poluje w Compiègne, w dobrach margrabiego Laigle. W Compiègne zaprzeczają wszelkim przygotowaniom czynionym jakoby dla widzenia się Thiersa z Bismarckiem lecz urządzają szpital wojskowy w budynkach położonych w okolicy zamku.

* W korespondencji z Paryża do *Ind. belge*, pod dniem 23 b. m. czytamy: Pogłoska o dożywotniej prezydenturze, nie wchodzącej w żadnym razie do programu osobistego Thiersa, była po prostu zmyśloną. Była to tylko próba niezręcznych przyjaciół, a może wynalazek nieprzyjaciół. Odnowienie zgromadzenia przez wybory w trzeciej lub piątej części, bardzo korzystnie jest przyjęte w kole stronników rządu. Systemat ten prawdopodobnie będzie podtrzymany przez dziennikarstwo, kture dla niego jest przychylne, i przejęte temi ideami. Co zaś do kwestji powrotu do Paryża, zauważano jeszcze niejaką niepewność między członkami prawicy; lecz już skoro tylko nastąpiło pewne wahanie, co ma miejsce również w innych frakcjach zgromadzenia, spodziewać się można że w przedmiocie powrotu do Paryża, rząd nie dozna niepowodzenia. Powiadają, że jeden z oficerów inżynierji werbował stronników dla sprawy bonapartyzmu pomiędzy swoimi kolegami; śledztwo prowadzone w tym względzie nie wydało żadnego rezultatu; można było tylko nabrać przekonania że to był fakt pojedynczy i odosobniony, knowania jednakże bonapartystowskie nie ustały a w niektórych miejscowościach, jak naprzykład w departamencie Indry i Loary, działają w tym duchu, czuć bowiem rozmaite usiłowania, których środkiem jest Paryż. Zauważono, że im więcej cesarzowa Eugienia swój pobyt w Hiszpanji przedłuża, prawdopodobnie w celu zaciągnięcia pożyczki na dobra swoje dla popierania interesów dynastji, ruch nad granicami Francji i Hiszpanji znacznie się powiększył, to też wielką baczność na ten punkt zwrócono. Zapowiadają powrót Nigry i formalnie zaprzeczają wiadomości jakoby rząd włoski miał zażądać jedności ambasady. Informacje z dobrych jak się zdaje źródeł, zaprzeczają także pogłosce, że ojciec święty chce Rzym opuścić, chociaż jeden z dzienników fakt ten za pewny podawał.

* W korespondencji z Paryża do *Inde. belge* pod d. 24 b. m., czytamy: Pewną jest rzeczą, pomimo rozmaitych twierdzeń dzienników, że będzie przygotowany mesaż przez prezydenta rzeczypospolitej, który jak zapewniają, już nawet został rozpoczęty. Projekt powrotu do Paryża, jest zawsze gwałtownie zbijany. Powodzenie opozycji, które z początku zdawało się żadnych szans nie mieć za sobą, dzisiaj zaczyna nabierać pewnego znaczenia. W każdym razie, nie należy uważać powrotu do Paryża za rzecz straconą. Deputowany z umiarkowanej lewicy, Ricard, dosyć wpływowy, o którym mówiono, że jest nieprzychylny Thiersowi, przeciwnie pokazało się, że sprzyja prezydentowi rzeczypospolitej. Co się zaś tycze odnowienia zgromadzenia, prawdopodobnem jest, że jeśli postanowią wybory trzeciej części, to te odbywać się będą co dwa lata żeby kraju częstemi wyborami nie nużyć. Gdyby zaś przyjęto w piątej części wybory to odbywałyby się corocznie, nie można bowiem przypuszczać, aby zgromadzenie obecne mogło oznaczyć dziesięć na lat odnawianie się. *Francais* słusznie zaprzecza spiskom bonapartystowskim. Spisku żadnego nie ma, lecz tylko knowania nie mogące doprowadzić do żadnego celu. Powiadają jednakże, o aresztowaniu służącego księcia Murata, i podają jeden szczegół, prawdziwy czy nie, że jenerał Valentin został odwołany, za to że nie chciał zgodzić się wydać niektórych papierów, z czasów cesarstwa. Jeśli ten fakt ma jakąkolwiek podstawę, może nam wytłomaczyć, w pewnej mierze pogłoskę, o aresztowaniu jenerała, która w żadnym razie, zresztą nie miała nawet w sobie, cienia podobieństwa. Rząd ma dać chociaż spóźnione zaprzeczenie, lecz to mu właśnie posłuży za okazję oświadczenia, iż odtąd surowo się obchodzić będzie z roznosicielami fałszywych pogłosek. Wiadomo, że pomiędzy księciem Aumale i hrabią Paryża, żadne nieporozumienie już nie istnieje. Do tego tylko jeszcze można to dodać, że hrabia Paryża, spędzić ma zimę w Paryżu u księcia Aumale, i zajmować będzie lokal w domu Foulda, nabytym na własność przez jego wuja. *National* i inne wieczorne dzienniki, potwierdzają dziwną inicjatywę, z jaka wystąpił biskup z Angers Treppel, który żąda, aby rada municypalna rozwiązała się, za to że odmówiła subwencji szkołom duchownym. Biskup z Angers ma zupełna swobodę, w ten lub inny sposób wyrażania swego sposobu myślenia, lecz rada municypalna z Angers jeszcze jest swobodniejsza, w odrzuceniu nielegalnego żądania tego prałata.

* Inny korespondent, pod tąż datą pisze: Podług wiadomości z dobrych źródeł poczerpniętych, rząd zdecydowany jest przechylić się na stronę służby obowiązkowej i przedstawienia w tym duchu projektu prawa, który będzie zapowiedziany w Wersalu, a który prezydent rzeczplitej wystosuje do zgromadzenia narodowego. Podług tego projektu, służba wojskowa będzie obowiązywać wszystkich mężczyzn, od dwudziestu do czterdziestu lat wieku, corocznie odbędzie się losowanie i pobranych zostanie 90,000 ludzi. Dawniej, z liczby przeznaczonej do poboru, wyłączani byli ci, którzy z jakichkolwiek bądź przyczyn służyć nie mogli, skutkiem czego, cyfra rekrutów w rzeczywistości była zawsze niższa. Podług nowego projektu do prawa, losowanie ciągnąć się będzie dopóty, dopóki całkowita liczba 90,000 nie będzie uzupełniona. Służba będzie trwać pięć lat w armji czynnej, a trzy lata w rezerwie. To stanowić będzie w czasie pokoju armję czynną, złożoną z 300,000 ludzi piechoty, 75,000 kawalerji, i 75,000 artylerji. Będzie 4 działa na 1,000 ludzi. Wszyscy ci, którzy nie wyciągną losu, składać będą armję terytorjalną dla obrony miejsc ufortyfikowanych i granic. W czasie wojny, armja czynna wynosić będzie około 700,000 ludzi, do czego będzie można dodać 32,000 żandarmerji. Zastępstwo zostanie zniesione; każdy będzie tylko miał prawo zmiany jednego numeru na inny, w tej samej kategorji.

* Codziennie ogłaszają w rozmaitych dziennikach, powiada *Constitutionnel*, najfałszywsze wiadomości o biciu pieniędzy. My zaś podajemy poniżej wiadomości z dobrych źródeł zaczerpnięte, za których wiarogodność ręczymy: Od miesiąca mennica paryzka odbiła przeszło za dwadzieścia miljonów dwudziesto-frankówek w złocie. Fabrykacja ta prowadzi się ciągle w stosunku miljona dziennie. Oprócz tego mennica paryzka bije codziennie za dwakroć stotysięcy franków monety drobniejszej w sztukach dwu i jednofrankowych i 50 centymowych. Na bicie tych pieniędzy bank francuzki dostarcza dziennie mennicy dwakroć stotysięcy w sztabach, i dla tego jest w możności wypuszczenia dziennie w obieg dwuch kroć stutysięcy franków drobnej monety. Na ten cel przeznaczono tymczasowo sumę, dziesięć miljonów franków.

* Telegraf z Nancy, przesłany do dziennika *Le Nord* w dniu 23-m listopada rano, donosi: Interwencja pełnomocnika francuzkiego przy władzach pruskich, sprawiła złagodzenie surowych środków przedsięwziętych przeciwko mieszkańcom okręgu Epernay. Jenerał Manteuffel wydał rozporządzenie, ażeby zwrot broni, nakazany mięszkańcom całego okręgu, został ograniczony jedynie do samego kantonu Epernay. Oprócz tego, pora zamykania kawiarń i sklepów, jak również i cyrkulacji po ulicach miasta, została przedłużoną o półtory godziny, tak, że obecnie zamiast o godzinie 8-ej, jak dotąd, teraz wolno już jest zamykać kawiarnie i sklepy, oraz krążyć po mieście, do godziny 9½ wieczorem.

* Spotykamy w *Bien public* następujące wiadomości: Wielka liczba deputowanych przybyła do Wersalu. Dotąd większość tych panów oświadcza się za przeniesieniem zgromadzenia do Paryża. Kwestja ta zostanie najpierw postawiona w izbie, zupewnie przez grupę deputowanych należących do lewego środka i do lewicy republikańskiej. Wielu członków prawego środka skłania się także do powrotu do Paryża, a popierać ich będzie w tem życzeniu nawet i lewica radykalna. Dwa pierwsze prawa, jakie zaraz po 4-m grudnia ustanowione być mają, będą: prawo wojskowe i prawo o wychowaniu publicznom. Nie mówimy już o budżecie, który będzie gotowy w tejże epoce i rozdany deputowanym do rozpatrzenia.

* W tejże samej gazecie czytamy: Ostatnie wiadomości otrzymane przez nas, potwierdzają, że żądanie ułaskawienia dla Ferré'go i Rossela, odrzucone zostało. Według wiadomości, o których autentyczności powątpiewać nie wolno, sam Thiers zabierał głos w celu poparcia żądania o ułaskawienie Rossela i w gorących wyrazach domagał się, ażeby życie tego skazanego ocalone zostało. Komisja słuchała bardzo przyjaźnie tak wymownego i tak szanownego obrońcy i zdawała się już nakłaniać do jego żądań, gdy w tem odczytanie jakiegoś listu, w którym Rossel domagał się awansu od jednego z jenerałów, pod którym służył w czasie ostatniej wojny, zmieniło tak łagodne usposobienie komisji—dając wielu z jej członków to przeświadczenie, iż ów nieszczęśliwy w postępowaniu swojem kierował się bardziej ambicją osobistą niż patrjotyzmem.

* *Siécle* utrzymuje, że wypłata stu miljonów przeznaczona do rozdziału między departamenta, które ucierpiały podczas ostatniej wojny, opóźniona skutkiem przesilenia pieniężnego, uskuteczni się w pierwszych dniach miesiąca grudnia.

* W *Nordzie* z d. 24 b. m. czytamy: Wiadome jest wystąpienie Gladstona z zaprzeczeniem wiadomości zawartych w książce Favra, który przypisywał ministrowi angielskiemu projekt konferencji w celu załatwienia sporu włosko-rzymskiego. Otóż, projekt ten jeszcze na wiosnę powstał. Beust okazał się dla niego przychylnym, jak również hrabia Broy wówczas bawarski minister spraw zagranicznych. Bismarck i gabinet wersalski sprzeciwili się temu. Watykan także zaoponował. I zdaje się, że to właśnie kanclerz austrjacko-węgierski wystąpił z inicjatywą tego projektu, który zresztą nie wychodzi ze sfery rozpraw półurzędowych. W obec oporu Francji i Stolicy Apostolskiej musiał koniecznie spełznąć na niczem.

---

* *Wien. Ztg.* ogłasza reskrypta odręczne cesarskie z 25-go listopada, mianujące: księcia Auersperga prezesem ministerstwa reprezentowanych w radzie państwa krajów i królestw, p. Holzgethana ministrem finansów, p. Lassera ministrem spraw wewnętrznych, p. Banhans handlu, p. Stremayera oświecenia publicznego i wyznań, p. Glasera sprawiedliwości, p. Unger ministrem bez wydziału, p. Chlumeckiego rolnictwa, a pułkownika Horsta ministrem obrony krajowej.

* Taż gazeta ogłasza reskrypta cesarskie pod tąż datą uwalniające p. Scholla od obowiązków ministra obrony krajowej, a p. Grocholskiego od obowiązków ministra.

---

* *Journal de St. Petersbourg* w korespondencji z Konstantynopola pod d. 20 października donosi: Kwestja

---

zakładami fabrycznemi i zwinięta została po roku 1850. Zwykłe atoli garncarstwo trzyma się po dawnemu. Wyrabiane są dreny, oraz naczynia gliniane i pół-fajansowe. Przemysłem tym trudni się około 2,300 ludzi. Wydobywaniem gliny garncarskiej trudnią się dwie wsie, czyli około 150 ludzi. Wzdłuż rzek Oki, Pochry i Moskwy wydobywany jest z pokładów wapienia wapno, które włościanie wypalają. W powiatach moskiewskim, kołomeńskim i bronnickim znajdują się łomy kamieni, z których wydobywane są kamienie młyńskie, lecz włościanie gub. moskiewskiej przenoszą nad ciężką pracę około łomów kamieni, lżejsze zatrudnienia, jako to: furmankę, tkactwo i t. d.

W powiecie bronnickim widzimy pasamonników, grzebieniarzy (w jednej tylko wsi, lecz liczba ich wynosi 500), kotlarzy, rzemieślników trudniących się topieniem miedzi (kupują oni od kotlarzy odpadki, oczyszczają miedź zapomocą odczynników i robią z niej sztaby), malarzy obrazów świętych i rzemieślników trudniących się robieniem klisz do drukowania perkalików. Powrozy i liny robione są w pow. kołomeńskim. W pow. sierpuchowskim produkowane są druty miedziane, haczyki i szpilki; tymże przemysłem trudnią się w powiecie podolskim, gdzie wyrabiane są oprócz tego szczotki, grzebienie, rozmaite przedmioty z kości, kapelusze z sierści sobola i szopa, tudzież gilzy, koronki. Trudno nawet wyszczególnić wszystkie rodzaje przemysłu, lecz o różnorodności ich przekonywa to, że w samym tylko powiecie bogorodzkim znajdujemy około 100 nazw rozmaitych rzemiosł i zatrudnień, licząc w to i te, które odbywają się na stronie. Pod względem różnorodności najbogatsze są powiaty zwienigorodzki i moskiewski. Pod Moskwą zwłaszcza rozwinięte są ogrodnictwo i handel nabiałem. Robione są tam także pończochy i skarpetki wełniane, dywany, etykiety drukowane do obwijania towarów, tabakierki, tace, koszyki, klatki, krzesła. Wyrób mebli kwitnie głównie u włościan zwienigorodzkich i wyroby ich sprzedawane są w Moskwie pod firmą znakomitszych stolarzy niemieckich. Takiej różnorodności nie widzimy w północnej części gubernji moskiewskiej, graniczącej z włościanami przemysłowymi gubernji twerskiej i jarosławskiej. Nie jest tu również rozwinięty system komunikacji. Obfitość lasów daje możność produkowania węgla w wielkich rozmiarach, pędzenia smoły i dziegciu, tarcia drzewa opałowego i budulcowego, oraz desek. Przemysłem tym trudnią się w powiecie klińskim. W powiecie dmitrowskim, oprócz tego przemysłu, wyrabiane są także paciorki i obuwie skórzane dla kobiet. Specjalnością osady sergjewskiej jest głównie wyrób zabawek dziecinnych, oparty na podziale pracy w rozmiarach bardzo rozległych. Zysk zresztą niewielki: rodzina złożona z 6 do 7 osób zarabia najwyżej 1 rs. W powiatach zachodnich przemaga rzemiosło tokarskie. W powiecie ruzskim zasługuje na uwagę przemysł miedziany: włościanie wyrabiają lampy, złoto malarskie, *szlifują szkła do okularów*. Wyroby optyczne braci Nowikowów (w powiecie sierpuchowskim) są dość zadowalniające.

Cechę główną naszego przemysłu domowego stanowi związek jego z rolnictwem. Przeszkodą główną rozwoju tego przemysłu jest brak kapitałów, zkąd pochodzi, że materjały surowe kosztują drogo i że obrobicnie takowych nie przynosi stosownych zysków, większa część których staje się udziałem kapitalisty wypożyczającego pieniądze. Lecz oprócz braku kapitałów, daje się czuć niezbędność wykształcenia technicznego i ogólnego. Życie dziejowe wyrobiło wśród naszego włościaństwa dwa kształty, do wytworzenia których zaczynają dążyć na zachodzie najświatlejsze umysły, zaprzątające się kwestjami społecznemi. Kształtami temi są artel i gmina wiejska. Lecz rozwój pierwiastków stanowiących podstawę tych kształtów, pozostawiony oddziaływaniu bezwiednemu zwyczaju, jest powolny. Włościanie pracują po większej części każdy z osobna, wyroby ich mają odbyt za pośrednictwem stręczycieli lub magazynów, zarabiających więcej niż sto za sto. Można będzie zapobiedz temu jedynie za pomocą zastosowania zasady wzajemnej pomocy i zakładania składów, w których wyroby włościańskie mogłyby być sprzedawne wprost konsumentom. Widzieliśmy już, że towarzystwa kas oszczędności założone zostały wśród włościan przez takich ludzi, którzy zbadali kwestję banków Schultze-Delitsch; takiegoż spółdziałania ze strony światłych przyjaciół ludu życzyć wypada dla obeznania włościan z zasadami wzajemnej pomocy. Zjazd gospodarzy wiejskich uznał za niezbędne upraszać rząd o nadanie artelom organizacji prawnej, i zarazem postarać się o założenie składów miejscowych. Spodziewać się należy, że pracownicy, o których tu mowa, znajdą się i że zastaną wśród młodszego pokolenia, które wyszło ze szkoły ludowej, massę rozumną i zdolną do ocenienia rozsądnie swoich potrzeb i środków zadosyćuczynienia takowym.

Nadmienić przytem wypada, że *Wieczer. Gaz.* podaje następujące szczegóły o konsumcji u nas *papieru*, w której pismo to upatruje miarę rozwoju inteligencji w kraju. Ceny papieru doszły do takiej wysokości, że stają się wielkim ciężarem dla niezamożnych wydawców i czytelników. Materjału dla wyrobu papieru posiadamy więcej, niż którykolwiek bądź z krajów w Europie. Pomimo znacznych opłat za transport i za cło, cudzoziemcy kupują u nas bardzo wiele szmat. Zdawałoby się przeto, że posiadamy ilość zbyteczną szmat. Pomimo to fabrykanci użalają się na drożyznę i podnoszą ceny, lecz nie mogą wytrzymać konkurencji z producentami zagranicznymi. Rosja posiada 130 papierni, w których 9,000 robotników produkuje rocznie papieru za 4½ mil. rsr. *Wieczer. Gaz.* pisze, że wadliwość produkcji papieru u nas zależy od małej liczby wielkich papierni, urządzonych podług najnowszych wydoskonaleń w tej gałęzi, zkąd pochodzi, że 130 fabryk produkuje zbyt mało. Nasze fabryki powinnyby same przerabiać szmaty miejscowe, które dostają się za tak drogie pieniądze w ręce fabrykantów zagranicznych, którzy pomimo to znajdują możność iść w zawody z naszemi fabrykami. W tym celu zatrzymać należy szmaty w Rosji za pomocą zmian w taryfie, które powinnyby zależeć na zniesieniu cła dyferencyjnego i na podwyższeniu cła wywozowego od szmat; spowodowałoby to, że wywożonoby tylko najwyższe gatunki szmat, na targach zaś wewnętrznych ceny szmat obniżyłyby się, fabrykanci zaś nasi utrzymują, że będą mogli wytrzymać konkurencję zagraniczną, jeżeli kupować będą szmaty za tanie pieniądze. W takim razie, Rosja będzie mogła produkować zwykły papier do pisania i drukowania, zagranicą zaś wyrabianoby papier wyższych gatunków. *Wieczernaja Gaz.* znajduje, że daleko dogodniej byłoby zastąpić cło przywozowe prostą opłatą skarbową po 10—15% od wartości towaru przywożonego. Użalania się fabrykantów papieru na zbyt znaczny wywóz szmat, o ile wnosić można z danych objętych „obrazem handlu zewnętrznego," nie są może pozbawione zasady. W roku 1861 wywieziono zagranicę 157,847 pudów, wartości 176,916 rs., za co wzięto cła 91,646 rs., czyli po 58 kop. od puda. W r. 1868 cło zostało znacznie obniżone; wywieziono w tym roku 403,276 pudów wartości 302,356 rs., cło zaś pobrane zostało w stosunku 42 kop. od puda. W r. 1870 wywieziono zagranicę 777,985 pudów szmat wartości 777,985 rs., cło zaś pobrane zostało po 33 kop. od puda. Wartość jednego puda szmat obliczona była w r. 1861 na 1 rsr. 12 k., w r. 1868 na 75 kop. i w roku 1870 na 1 rs. W r. 1871 cena szmat poskoczyła do 1 rs. 90 kop. za pud, lecz jednocześnie zwiększył się wywóz. W ogóle wywóz szmat zwiększył się od r. 1861 do 1870 o 400% i zwiększenie takie pozostaje w związku z obniżeniem cła, które wynosi obecnie 20 kop. od puda szmat wywożonych z portów czarnomorskich i azowskich, 30 kop. z Libawy i przez granicę lądową i 45 kop. z innych portów morza Baltyckiego. Jak bardzo cenione są zagranicą nasze szmaty, okazuje się ztąd, że główna massa szmat wywożona jest przez granicę lądową, pomimo, iż transport ten kosztuje drożej niż morzem; reszta szmat wywożona jest przez porty baltyckie, z portów zaś południowych wywieziono w 1870 roku 301 pudów szmat.

grecko-bulgarska, która obecnie jest przedmiotem ciągłych dyskusji pomiędzy patrjarchą a delegowanymi bulgarskimi, weszła w nową zupełnie fazę, z której spostrzegamy, że dotychczasowe wzajemne względem siebie stanowisko greków i bulgarów z gruntu się odmieniło. Dzięki pojednawczemu usposobieniu patrjarchy, który dołożył wszelkich możebnych starań, ażeby dwie przeciwne strony przyprowadzić do jakiegoś kompromisu i osiągnął już tyle, że grecy obecnie usposobieni są do zrobienia pewnych ustępstw bulgarom, tak dalece nawet, iż zasada do pojednania przyjętą została przez obiedwie strony. Już tylko sama kwestja rozgraniczenia djecezij przedstawia niejakieś trudności. Aż dotąd nic nie wspominaliśmy o sprawie tunetańskiej, oczekując na jej ostateczne rozstrzygnięcie. Poseł beja tunetańskiego Haireddin-pasza, przed dwoma już miesiącami przybył do Konstantynopola, pod pozorem wezwania protekcji Porty, celem załatwienia trudności jakie powstały pomiędzy władzami tunetańskiemi a reprezentantem włoskim w Tunisie. Lecz powiadają, że Pasza nadto, miał sobie powierzoną misję sekretną, dotyczącą przyszłych stosunków beja tunetańskiego względem sułtana. Otóż Hajreddin wywiązał się z tak delikatnego polecenia, w sposób najzupełniej zadowalniający; propozycje jakie w tym względzie uczynił był Porcie otomańskiej, przyjęte zostały przez nią bardzo łaskawie, tak dalece, że po kilku zaledwie przedwstępnych dyskusjach, Porta zgodziła się na przyjęcie propozycji Beja, nadając mu prawo dziedzicznej nad Tunisem władzy. Inne jeszcze trudności w tej kwestji usunięte zostały przez firman Sułtana przesłany Bejowi, który tym sposobem stał się obecnie istotnym wasalem Porty ottomańskiej. Mocą tego firmanu zostało postanowione, że „modlitwy piątkowe” odprawiane będą w imieniu sułtana i że moneta wszelka w Tunisie będzie opatrzona wizerunkiem tureckiego monarchy. Tak więc, dwa główne przywileje wschodniego monarchy zostały zastrzeżone;—flaga zostanie taż sama jak dotąd. W razie wojny, bej obowiązany jest dostarczyć sułtanowi oddział wojska odpowiedni do swoich sił militarnych;—co się zaś tyczy administracji wewnętrznej, ta pozostawiona jest najzupełniej bejowi, któremu służy prawo mianowania i oddalania wszystkich urzędników we wszystkich gałęziach zarządu państwa. Stosunki beja do państw zagranicznych pozostają na dotychczasowej stopie, wszelako jednak wszystkie kwestje międzynarodowe zależeć będą od decyzji sułtana. Jako dowód szczególnej łaski, sułtan rozkazał zwrócić swoim tunetańskim poddanym daniny jakie oni obowiązani są płacić Porcie ottomańskiej. Wszystkie te przywileje wraz z brylantowemi oznakami orderu „Osmanie” pierwszej klasy, nadanego przez sułtana Bejowi, zostały doręczone Haireddin-paszy, który w tych dniach opuścił Konstantynopol na pokładzie korwety tunetańskiej, zaraz po audjencji udzielonej mu przez Sułtana. Tak więc, odtąd Tunis położony jest względem Porty tak samo jak Egipt—niezawodnie też skutkiem tego Paszalik ten uznany zostanie za kraj, zależny wprawdzie od Turcji lecz używający wszelkich praw autonomji. Ambasador francuzki pospieszył zgłosić się do wielkiego wezyra, żądając objaśnienia w tej sprawie, na co Mahmud-pasza odpowiedział natychmiast, tłumacząc postępowanie Porty w tej kwestji, gorącem jej pragnieniem uregulowania swoich stosunków z krajem, który składał zawsze nierozłączną część państwa otomańskiego.

* Z Meksyku donoszą pod dniem 30-m października: Powstanie w Nuevo-Leon trwa dalej. Powstańcy ze stanu Zacatecas wkroczyli do stanu San Louis Potozi. Liczne bandy rabując przebiegają stany Hidalgo i Meksyku. W stanie Agnas Calientes, Gomez Portugal stanął na czele powstańców, zaś Ximenez objął dowództwo nad powstańcami w pobliżu Guerrero i Puebli. Władze stanu Daxaca zaniechały ogłoszenia powtórnego wyboru Juareza na prezydenta rzeczypospolitej.

Telegramy z gazet zagranicznych

* *Paryż, 25 listopada.* Organa orleanistowskie *Journal des Débats* i *Jour. de Paris* powtórzyły doniesienie *Times'a*, że orleaniści dnia 4-go grudnia zamierzają zająć swe miejsca, jako deputowani w zgromadzeniu narodowem. Minister spraw zagranicznych, Remusat, oświadczył, iż nie podpisze nigdy nominacji Ferre'go na posła w Waszyngtonie.

* *Wersal, 25 listopada.* Komisja ułaskawień odrzuciła wczoraj rekursa Ferre'go, Rossela i innych skazanych na karę śmierci. Członkowie komisji ciągle jeszcze zachowują tajemnicę co do rezolucij komisji, które prezydentowi rzeczypospolitej przedstawiane zostają do podpisu.

* *Berlin, 25 listopada.* Dziś parlament uchwalił z nieznacznemi modyfikacjami, większością 179 głosów przeciwko 108, projekt do prawa w przedmiocie ścigania na drodze sądowej księży, dopuszczających się nadużycia władzy urzędowej.

* *Berlin, 25 listopada.* Kanclerz państwa przedstawił radzie związkowej projekt do prawa, składającego się z następujących dwóch paragrafów: Na r. 1872, 1873 i 1874 stopa pokojowa armji cesarsko-niemieckiej ustanawia się na 401,659 ludzi, a budżet wojny po 90,373,271 talarów rocznie, z których cesarzowi przekazać należy 79,518,375 tal., zaś Bawarji 10,854,000 tal. Względem wydatkowania przekazanej cesarzowi sumy, zastosowanem będzie postanowienie konstytucji, podług którego, budżet wojny przedstawianym ma być corocznie dla zaznaczenia i przypomnienia.

* *Monachjum, 24 listopada.* Hr. Beust przybył tu dziś w przejeździe swym do Londynu i zabawi tu przez kilka dni.

* *Hamburg, 25 listopada. Hamburger Corr.* podaje pod 24-m listopada uzasadnioną wiadomość z Kielu, że rząd wydał rozkaz tutejszemu dowództwu marynarki, do uzbrojenia trzech okrętów wojennych, które odpłyną do Brazylji z powodu sporów, wywołanych w skutku krwawej bójki w Rio-Janeiro, w której jeden z niemieckich oficerów marynarki oraz dwóch kadetów pobitych zostało.

* *Peszt, 24 listopada.* Dziś w ministerstwie powzięto ostateczne postanowienie przedłużenia okresu prawodawczego parlamentu do 5-u lat. Klub Deaka zawiadomionym zostanie o tem w poniedziałek. Hr. Lonyay wyda dla całego parlamentu, jednocześnie dla izb wyższej i niższej, aż trzy bankiety, w dniach 26-m, 29-m i 30-m listopada, co dotychczas jeszcze nigdy nie miało miejsca.

* *Peszt, 25 listopada.* Na prośbę o wymianę bonów skarbowych 1848 r., minister finansów odpowiedział, iż suma w monecie brzęczącej z 1848 r. skonfiskowana przez rząd austrjacki, stanowi obecnie część wspólnych aktywów; skoro tylko ukończonym będzie obrachunek w tym celu, to można będzie uwzględnić bony skarbowe.

* *Peszt, 25 listopada.* W układach z stronnictwem narodowem chorwackiem, potwierdzonych już półurzędownie, osiągnięto już ważne ustępstwo i stronnictwo narodowe pod pewnemi spełnić się dającemi warunkami, zażąda na zasadzie istniejących praw, rewizji ugody z uwzględnieniem wszelkich czynników legalnych, podczas, gdy do tej chwili nie uznawało ono legalności ugody i nic nie chciało słyszeć o Węgrzech. W sferach rządowych tutejszych mają nadzieję, że przyjdzie wkrótce do zupełnego porozumienia.

* *Peszt, 25 listopada.* W przedmiocie konferencji stronnictwa chorwackiego narodowego z mężami zaufania hr. Lonyay'ego, *Pesti Naplo* donosi: Przed kilkoma tygodniami, gdy spodziewano się zamianowania hr. Lonyay'ego prezesem ministerstwa węgierskiego, kilku z członków stronnictwa narodowego zawiązało stosunki z hr. Lonyay'em, celem naradzenia się co do stanowiska jego względem opozycji chorwackiej. Hr. Lonyay wezwał ich do ułożenia ścisłego programu. Przyrzekli oni przedstawić *memorandum*, czego wszakże dotychczas nie uczynili.

* *Praga, 25 listopada.* Następne zgromadzenie federalistów odbędzie się w Wiedniu przed zebraniem rady państwa. Później odbyć się mają zgromadzenia również w Lincu, Inszpruku, Lublanie (Lajbach) i w Gorycji.

* *Trjest, 24 listopada.* Singapore w ciągu kilku dni było widowiskiem wielkich rozruchów, wywołanych przez spory pomiędzy ludnością chińską. W skutku niedostateczności policji dla przytłumienia takowych, musiano użyć wojska w tym celu. Spodziewają się ogłoszenia stanu oblężenia.

* *Bruksella, 25 listopada.* Zeszłej nocy przybyły tu z Antwerpji 7-y pułk linjowy, 2-i pułk ułanów i pół baterji z furgonami napełnionemi prochem.

* *Rzym, 26 listopada.* Minister finansów, Sella, przy przedstawieniu izbie sprawozdania o położeniu finansowem, zamierza zaproponować nową pożyczkę w sumie 200 miljonów franków. Pożyczka ta zawartą ma być z bankiem sardyńskim, który ma być upoważniony do pomnożenia o takąż sumę swoich biletów w obiegu będących.—Minister wojny ze względu na dotychczasowe pomyślne próby z kartaczownicą, wydoskonaloną przez p. Sigl w Wiedniu, wydał rozporządzenia do odbycia większych prób, celem zdecydowania ostatecznego zaprowadzenia takowej w armji włoskiej.—Rada prowincjonalna uchwaliła 5,000 franków na pomnik, wystawić się mający w Rzymie dla Cavoura.—W Watykanie bardzo są niezadowoleni z zamianowania p. Goularda posłem francuzkim przy dworze włoskim, lecz reklamacje, poczynione w tym względzie przez kardynała w Wersalu, nie miały najmniejszego rezultatu. Stronnictwo jezuickie robi największe wysilenia dla nakłonienia papieża do opuszczenia Rzymu.

* *Konstantynopol, 24 listopada,* Radowitz ostatecznie zamianowany został sprawującym interesa niemieckie przy dworze tutejszym.—Zawiązuje się tu towarzystwo kredytu nieruchomego; przepisy już zatwierdzone zostały przez Portę.

Wiadomości Miejscowe.

* W sobotnim *Dzienniku Warszawskim* (Nr. 246), w dziale obwieszczeń, pomieściliśmy ogłoszenie warszawskiego oddziału rosyjskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami, z którego okazuje się, że nikt z pp. członków towarzystwa nie zawiadamia zarządu o rezultatach swych czynności, i że tym sposobem zarząd oddziału, nie mając poparcia ze strony pp. członków, postawiony jest w niemożności przedsiębrania jakichbądź środków skutecznych dla osiągnięcia zasadniczych celów Towarzystwa, stosownie do § 22 swej ustawy, zatwierdzonej przez p. Ministra spraw wewnętrznych 18-go września 1868 roku. Podzielając w zupełności to ogłoszenie zarządu Towarzystwa, ze swej strony nie możemy nie zwrócić na takowe szczególnej uwagi naszych czytelników i nie powtórzyć prośby zarządu do członków Towarzystwa, aby podjęli się pracy komunikowania, w miarę możności, zarządowi oddziału wiadomości o rezultatach swych działań i spostrzeżeń, gdyż w razie przeciwnym, przy obojętności członków Towarzystwa dla swej sprawy i braku spółudziału, zarząd nigdy nie osiągnie w zupełności swego celu i nie przyniesie sprawie tej korzyści, jakiej można się po nim spodziewać przy spółdziałaniu i uczestniczeniu wszystkich członków Towarzystwa.

—

* Onegdaj, jako w oktawę patronki muzyki, świętej Cecylji, dyrektor konserwatorjum warszawskiego, Apolinary Kątski, obyczajem dorocznym urządził składkową kolację w sali koncertowej Doliny Szwajcarskiej. Na tę symboliczną ucztę zgromadziło się liczne grono amatorów, artystów, literatów oraz protektorów Sztuki. Podczas kolacji komplet śpiewaków Biskajskich wykonywał chórem pieśni narodowe, po skończonej zaś uczcie czterej uczniowie Konserwatorjum mianowicie zaś pp. Dawidowicz, Bojnowski, Puchalski i Walkow, wykonali kwartet Mozarta na fortepjan dwoje skrzypiec i wiolonczelę. Nakoniec, uproszony p. Kątski wstąpił na estradę i zagrał po mistrzowsku na skrzypach dwie własne kompozycje i jedną Beriota. Zebranie onegdajsze odznaczyło się i tem jeszcze że obecny na niem Prezydent miasta Jenerał-Lejtenant Witkowski, zebrał rs. 60 na ubogich uczniów Konserwatorjum.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący wypadek miejski:

— W dniu onegdajszym w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 60, przy ulicy Nowy-Świat, Miron Nero stangret, idąc poschodach upadł, potłukł się i złamał sobie nogę lewą. Odesłano go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

—

* Tydzień handlowy *z dnia 13 (25) listopada.* Na targach zbożowych zagranicznych usposobienie w interesie zbożowym zdaje się cokolwiek polepszać, wszelako jest ono więcej wynikiem chwilowego powiększonego żądania, aniżeli poprawiającego się w ogóle stanu interesu. Raporty angielskie mniej więcej w tym duchu określają położenie targu w ubiegłym tygodniu: ceny cokolwiek nabrały, interes jednak w ogóle mało był ożywiony. Z Francji donoszą, że targi wprawdzie mniej są zaopatrzone w towar, ceny jednak tylko się utrzymały. W Belgji interes się ożywił. Targi południowe niemieckie były również mało czynne przy cofających się cenach. Na targu berlińskim panowała kompletna cisza w interesie żyta,—zleceń z zagranicy było bardzo mało, ceny podlegając drobnym fluktuacjom, z małą tylko zmianą się utrzymały. Na targu naszym dowozy *pszenicy* były średnie, ceny najlepszych gatunków podniosły się o 15—20 k., średnich i ordynaryjnych nie uległy zmianie. Płacono za wyborową wagi 250 funt. rs. 8 kop. 25—rs. 8 kop. 35, wagi zwyczajnej 242 funt. rs. 8—rs. 8 kop. 10, za białą bez śnieci lub czerwoną czystą rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. $87\frac{1}{2}$, za takąż lecz chudą lub zanieczyszczoną śniecią i groszkiem rs. 7—rs. 7 kop. 35, za średnią ze śniecią rs. 6 kop. 75—rs. 7, za ordynaryjną rs. 6 kop. 15—rs. 6 kop. 50. Kilka partij zakupiono na wywóz za granicę. Dowozy *żyta* były szczupłe, ceny mocno się trzymały. Za gatunki dobre na chleb płacono rs. 5 kop. 75—rs. 5 kop. 40, na razówkę zaś rs. 4 kop. 80. Nabywano jedynie na spożycie miejscowe. *Jęczmienia* dowieziono osią ilość średnią. Ceny mocno się trzymały. Płacono za dwurzędowy ze śpichrzów nadwiślańskich rs. 4 kop. 50—rs. 4 kop. 75, za czterorzędowy wedle dobroci rs. 3 kop. 75—rs. 4 kop. 35. Dowozy i ceny *owsa* ciągle jednakowe; płacono rs. 2 kop. 40—rs. 2 kop. 55. *Grochu* polnego mało dowieziono, za dobre gatunki płacono rs. 5 kop 70—rs. 6 kop. 75. Za groch stary cokolwiek nadpsuty ale zdatny na paszę rs. 4 kop. 50, za cukrowy rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 80 płacono. Fasola rs. 9 kop. 50—rs. 12. Rzepik letni rs. 9—rs. 9 kop. 30. *Siemię lniane* rs. 6—rs. 7 kop. 20. Ceny *mąki* nie uległy zmianie. *Okowita* w ostatnich dniach przy mało przybywających transportach była poszukiwaną, a ceny skutkiem tego się podniosły, płacono rs. 1 kop. 88, a w niektórych razach do rs. 1 kop. $88\frac{1}{2}$ za garniec. *Cukier*: w interesie tego produktu odbyły się dość liczne tranzakcje dostawowe po cenach mocnych, za Łyszkowice osiągnięto w partji kilkuset beczek rs. 4 kop. 50, a za Rudę Pabianicką z odstawą franco do stacji Łódź rs. 4 kop. $42\frac{1}{2}$, zaś tu w miejscu wyżej rs. 4 kop. 50. W interesie miejscowym na spożycie płacono za pierwszorzędne gatunki rs. 4 kop. 50, a za drugorzędne rs. 4 kop. $42\frac{1}{2}$. Rytwiany sprzedawano po rs. 4 kop. 45, lecz w końcu żądano rs. 4 kop. 50. Ceny mączki trzymane są na 4 rs. za kamień. Dowozy z fabryk jeszcze są bardzo szczupłe. (*Gaz. Hand.*)

* **Gdańsk, 25 listopada.** (Korespondencja *Dziennika Warszawskiego*): W pierwszych dniach upłynionego tygodnia mieliśmy śnieg i mróz, od połowy odwilż i mglistą pogodę. Wiatr północno-wschodni.

W Anglji w skutek ostrego mrozu pokup pszenicy z początku tygodnia był ożywiony przy wzmacniających się cenach, w ostatnich dniach jednakże przy łagodniejszem powietrzu czynność targowa znacznie się zmniejszyła i ceny zaledwo bez zniżenia utrzymać się mogły. Dowozy pszenicy krajowej są małe, lecz z Ameryki i Czarnego morza liczne przybyły ładunki, które dość chętnych znajdowały kupców. Jęczmień zaniedbany i tańszy. Groch bez zmiany.

We Francji targi spokojne i ceny mają słabnącą tendencją, gdyż dowozy zagraniczne pokrywają w zupełności bieżące potrzeby konsumcji, a prowincje środkowe mniej zboża zakupują w miastach portowych. Żyto łatwy ma odbyt po cenach zeszłego tygodnia.

W Belgji i Holandji, nad Renem i w Berlinie pokup słaby i ceny chwiejne.

Na naszym placu z początku tygodnia pokup był dobry i pszenicę wszystkich gatunków mianowicie zaś wyborowych płacono o 1 talar pro 2,000 funtów drożej. W miarę słabnących targów zagranicznych pokup u nas znacznie się zmniejszył, a ceny pierwszych dni zaledwo utrzymać się mogły, dzisiaj zaś stanowczo były słabsze. Żyta świeżego więcej było na targu, przeto przy mało ożywionem żądaniu, ceny w ostatnich dniach nieco były słabsze. Jęczmień bardzo trudny miał odbyt. Groch nawet po zniżonych cenach z trudnością znajduje odbiorców. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy ton 3,200, żyta ton 600.

Płacono za korzec warszawski pszenicy białej funt. 237 — 245 od rs. 9 k. 31 do rs. 9 k. 53; pszenicy wysoko-pstrej szklistej funt. 231/9 — 250/2 od rs. 9 k. 04 do rs. 9 k. 36; pszenicy jasno-pstrej funt. 237/9 — 245 od rs. 8 k. 98 do rs. 9 k. 16; pszenicy pstrej funt. 228 — 239 od rs. 8 k. 31 do rs. 8 k. 87; żyta starego polskiego funt. 222 — 226 od rs. 5 k. 27 do rs. 5 k. 32; żyta świeżego krajowego funt. 226 — 237 od rs. 5 k. 53 do rs. 5 k. 85; jęczmienia czterorzędnego funt. 191/3 — 201 od rs. 4 k. 73 do rs. 4 k. 95; jęczmienia dwurzędnego funt. 205 — 215 od rs. 4 k. 95 do rs. 5 k. 40; grochu pięknego białego od rs. 5 k. 43 do rs. 5 k. 85.

Aleksander Makowski i Sp.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

d. 16 (28) Listopada.

Poczty odchodzące z Warszawy

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus;—do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po połud., karetka po Zamostia o godzinie 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godzinie 6 po poł., wozowa.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 3 aktach, **Lukrecja Borgia,— Divertissement.** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Jutro*, we środę, dramat **Dalila.** — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano dramat **Dalila**, było osób 953.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 3 aktach, **Miód kasztelański**, — krotochwila w 1 akcie, **Dwóch głuchych.** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta,* oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę,* **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej).—*Dziś i codziennie,* **Wielka panorama.** —Otwarta od godziny 9-ej rano.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-major *Lachnicki*, do Lachnowa.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Roguliński Tadeusz z Rogulic, Okęcki Zdzisław, z Radomia, Wolf August z Drezna, Smiłowski Jan z Kielc, baron Rejthofen Henryk z Prus, Rojewski Józef z Czernkowa, Rzętkowski Józef z Kamienia, Gabryelski Konstanty z Skrzynna, Glezmer Władysław z Turska, Łempicki Paweł z Randona, Łempicki Mieczysław z Kochanowszczyzny, Błeszyński Feliks z Młodzianowa, Malinowski Henryk z Bazara, — kupcy: Weinstein Icek z Łucka, Hejbener Icek z Dubianki, Baumgold Gabryel z Gdańska.

—

* W dniu 15 (27) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 56, umarło 9, pozostało 1891 (mężczyzn 939, kobiet 952), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 160, kobiet 176.

Ceny Targowe.

dnia 15 (27) Listopada 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW		Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica 242	funt.	12	88	6	$37\frac{1}{2}$	8	—
Żyto 232	„	8	48	4	85	5	30
Jęczmień 4 i 2 rzędowy		7	41	4	35	4	65
Owies		4	8	2	40	2	58
Gryka							—
Rzepik letni			—				
Rzepak raps zimowy		—					—
Siemie lniane			—			—	
Groch polny							—
„ cukrowy							—
Fasola							—
Kasza jaglana						—	
„ jęczmienna		—				—	
„ gryczana gruba					—		
„ „ drobna					—		
Mąka parowa pszenna 000 pud					—		
„ „ „ 00 „						—	
„ „ „ I „		—	—		—		
„ „ „ II „		—		—	—		
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2			—		—		
Jarzyny: Kartofle		4	80	2	70	3	—
„ Buraki							—
Okrasa: Masło świeże funt		—				—	—
„ „ solone pud		—	—	—			
Olej rzepakowy pud			—			—	—
„ lniany „			—				—
Śledzie szkockie beczka		—				—	
„ angielskie „			—	—			
Siano	pud				35		$37\frac{1}{2}$
Słoma	pud				$7\frac{1}{2}$		30
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczny							
„ „ miękie „ „			—	—			
Olej skalny funt							

Dowozy: Koleją, Wisłą i Osią.

Pszenicy 300; Żyta 400 Jęczmienia —; owsa 600 korcy.

1) Pszenica wyborowa funtów 250 płacono rs. — k.

Cena Okowity dnia 15 (27) Listopada.

Hurtowa składowa wiadro od rs. 5 k. $77\frac{1}{3}$ rs. 5 k. $78\frac{2}{3}$, garniec rs. 1 k. 88 rs. 1 k. $88\frac{1}{2}$

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 89 — sr. 1 k. 90.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 16 (28) Listopada 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m			—	
„	„ „	3 d.	[illegible]	20	08	90
Gdańsk	„ „	2 m.	—		—	
Hamburg	300 R. Mk.	3 m.		—		—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	31	7	29
Paryż	300 Frank.	10 d.	35	80		—
Wiedeń	150 Zł. W A	2 m.	92	10	92	40
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	98	
„	„ „	3 d.	100	17	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—		—
	„ „	k. t.				—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego żelaznych rsr. 125			135	—
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100		—		
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	91	10	90	50
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—		—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę				
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100	67	33	66	33
Akcje „ „ po 500 talarów	70	33	69	33
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100		—	117	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej	—			
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	102	50		
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs.			—	
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75	102		100	—
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125	143		—	
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów)				
Obligi Skarbu za rs. 100.	—			—
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.				
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. 1. A. po złp. 300 za sztukę				—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kopon.				
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	89	94	88	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)	87	77	87	27
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2)	[illegible]	40	88	10
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	33		
5% Listy Zastawne m. Warszawy 3)	84	33	84	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 4)	74	21	73	87
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100				—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100				—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	92			
Metaliki Lutowe za rs. 100	101	33	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—		—	
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	184			
„ „ „ ditto ostęplowana				—
„ „ „ 1866 rs. 100	151			—
„ „ „ ditto Ostęplowana	—			
5% Listy Zastaw. Rosyi	109	50	—	—
Monety.				
Pół-imperjały Rosyjskie	—	—		—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—			—
Pruskie bilety kasowe			—	
Bilety bankowe austryjackie				—

1) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. $78\frac{1}{8}$

2) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. $16\frac{2}{3}$.

3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. $79\frac{1}{6}$

4) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $96\frac{2}{3}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 13 (25) Listopada 1871 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		$82\frac{7}{8}$
Weksle na Warszawę		$82\frac{5}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$91\frac{1}{4}$
„ „ 3 miesięczny		90
„ Londyn 3 „		$6.20\frac{7}{8}$
„ Paryż 2 „		$78\frac{1}{4}$
„ Hamburg 2 „		$149\frac{3}{8}$
„ Wiedeń 2 „		$84\frac{13}{16}$
5% Listy Zastawne		$71\frac{5}{8}$
5% „		$72\frac{1}{2}$
4% „ Likwidacyjne		$60\frac{1}{2}$
5% Obligacje Skarbowe		$92\frac{3}{8}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$92\frac{7}{8}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$73\frac{3}{4}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		$89\frac{1}{4}$
5% 1° „ Premiowe „ 1864 ostempl.		130
5% 2° „ „ 1866		$127\frac{3}{8}$
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.		93
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		82
„ „ „ „ Bydgowskiej		—
„ „ „ „ Terespolskiej		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		
Obligacje Dr „ Warszawsko-Wiedeńskiej		—
„ „ „ Terespolskiej		—
Żyto w miejscu		$57\frac{3}{8}$
„ na dostawę		$56\frac{3}{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		—
„ Paryż		—
„ Hamburg		—
Akcje Banku Kredytowego		—
„ „ Anglo-Austr.		—
Pożyczka Narodowa		—
Lombardy		—
Losy z roku 1860		—
„ „ 1864		—
Z PARYŻA.		
Renta 3%	z. d.	—
Renta Włoska		—
Akcje Kredytu Ruchomego		—
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		—

Дозволено Цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Redaktor, P. Weinberg.

(*Dodatek*)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7410. Warszawska Izba Skarbowa.

Podaje do wiadomości fabrykantów wyrobów tabacznych, iż stosownie do rozporządzenia JW. Ministra Skarbu, sprzedaż nowo ustanowionych banderoli na wyroby tabaczne na zasadzie przepisów o akcyzie od tychże wyrobów, obowiązujących z dniem 1 Stycznia 1871 r. odbywać się będzie w Kasie Gubernjalnej Warszawskiej za gotowiznę, poczynając od 1 (13) Grudnia r. b.

Warszawa d. 12 Listopada 1871 r.
Naczelnik Wydziału, ...

N. D. 7419. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca dotychczas niepodzielnie dobra Dębowa Góra w Powiecie Kutnowskim położone, w sumie rs. 1,800, ma obciążać w przyszłości niżej wymienione realności, w stosunku następującym:

Dobra Dębowa Góra rs. 1,440.
Dobra Kaźmirek rs. 360.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 6-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4 ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1871 r.
za Prezesa, Józef Bajkowski.
p. o. Pisarza, Słowikowski.

N. D. 7405. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 117 Loteryi Klasycznej, ciągnienie 5-ej klasy tejże Loterji, rozpoczętem zostanie w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) roku bież. o godzinie 10 z rana w sali Banku Polskiego; o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tę Loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1871 r.
Naczelnik Urzędu, Loescher.
Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. 7409. Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że od d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. pociąg pospieszny wychodzący z Warszawy o godzinie 2 minut 50 po południu, a przychodzący do Warszawy o godzinie 2 minut 4 po południu, stosownie do potrzeby tak w jednym jak drugim kierunku zatrzymywać się będzie na stacji Grodzisk, jeżeli tamże będą pasażerowie do zabrania lub pozostawienia.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1871 r.

N. D. 7008. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ извѣщается, что Вольфъ Еленъ, житель деревни Турово, гмины Радыминъ присужденъ приговоромъ здѣшняго Суда состоявшимся отъ 17 (29) Сентября п. г. за недозволенное и неправильное врачеваніе, къ денежному взысканію въ количествѣ 10 рублей и отданъ подъ надзоръ полиціи на два года.

г. Варшава, 18 (30) Октября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

Ogłasza niniejszem, że Wolf Jeleń, mieszkaniec wsi Turowo, gminy Radymin, za niedozwolone i błędne leczenie został, skazany, wyrokiem tutejszego Sądu z d. 17 (29) Października r. z. na karę rs. 10. i oddanie pod dozór policyjny na lat dwa.

Warszawa d. 18 (30) Paździer 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 7381. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

Объявляется, что Фаустинъ Лыгоцкій фельдшеръ изъ Влоцлавка приговоромъ здѣшняго Суда отъ 30 Апрѣля (11 Мая) 1870 года вошедшимъ уже въ законную силу за недозволенное и вредное врачеваніе, приговоренъ къ двухъ-мѣсячному заключенію въ тюрмѣ, обязанностію вознаградить пострадавшаго и къ понесенію Судебныхъ пошлинъ, и объ исполненіи сего, Судъ почтить увѣдомленіемъ.

Г. Брестъ, 10 (22) Ноября 1871 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Совѣтникъ, Тринишевскій.

N. D. 7269. *Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Объявляетъ симъ, что младшій фельдшеръ посады Вѣржбица, (Радомскаго уѣзда Лемель Фриверманъ, за недозволенное и неправильное леченіе приговоромъ Суда Исправительной Полиціи въ Радомѣ отъ 30 Сентября (12 Октября) 1871 г. имѣющимъ уже законную силу подвергнутъ денежному взысканію 10 руб. съ отдачею на два года подъ надзоръ полиціи.

Г. Радомъ, 29 Окт (10 Ноября) 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

Ogłasza niniejszym, iż Lemel Fryzerman felczer młodszy z posady Wierzbica, Powiatu Radomskiego, za niedozwolone i błędne leczenie wyrokiem I-ej Instancji Sądu Poprawczego Radomskiego z d. 30 Września (12 Października) już prawomocnym skazany został na karę pieniężną rub. sr. 10 z dwuletnim dozorem policyjnym.

Radom d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. 5310. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Po nastąpionej śmierci:

1. Jadwigi Jaworowskiej wierzycielki sumy rs. 1,200 i wpisu na dobrach Ważynko z Mławskiego zabezpieczonej.

2. Franciszki Młodzianowskiej wierzycielki sumy rs. 1,500 dawniej na dobrach Piltowo z Płockiego zapisanej, a obecnie w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znajdującej się.

Toczy się postępowanie spadkowe, termin do regulacji którego w mojej Kancelarji na dzień 17 Lutego (2 Marca) 1872 r. oznaczony.

Płock dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.
A. Wołowski.

N. D. 7408. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Zawiadamia że z powodu nastąpionej śmierci: Antoniego Hulewicza właściciela dóbr Majdan górny vel Hurno w okręgu Tomaszowskim powiecie Hrubieszowskim położonych.

Otworzył się spadek termin do uregulowania którego na dzień 16 (28) Maja 1872 roku oznaczony został.

Lublin dnia 8 (20) Listopada 1871 r.
Feliks Wasiutyński.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7404. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości iż nieruchomość plac Nr. 671d. łącznie z posesją Nr. 671 oznaczone w Warszawie położone dawniej do klasztoru XX. Karmelitów trzewiczkowych na Lesznie w Warszawie należąca, a obecnie na Skarb przeszłe do pierwiastkowej regulacji wywołane zostały, i że termin do tej regulacji na dzień 13 (25) Kwietnia 1872 r. jest oznaczony a do uskutecznienia dzieła regulacyjnego Pisarz Kancelarji Hypotecznej Karol Hube przeznaczony.

Wzywa przeto strony interesowane aby w terminie tym z prawami do nieruchomości rzeczonych ściągającemi się i dowodami prawnemi, sami lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych przed delegowanym stawiły się i przy spisaniu dzieła regulacyjnego były obecne pod prekluzją prawa z r. 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną.

Decyzja nad dziełem regulacyjnym przez zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa dnia 13 (25) Listopada 1871 r.
Prezes,
Radca Stanu, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7412. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 8 (20) Grudnia r. b. od godz. 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus na dostawę oku 1872.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 2100, od dwóch rubli pięćdziesięciu kopiejek za parę.

2. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami par 1050, od czterech rubli sześćdziesiąt kop. za parę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami par 1140, od czterech rubli sześćdziesiąt kop. za parę.

2. Materjału na buty większych wymiarów z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 125, od dwóch rubli pięćdziesiąt kopiejek za parę.

3. Materjału na buty mniejszych wymiarów z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 240, od dwóch rubli za parę.

4. Kaloszy szyldwachowych par 13, od rubla jednego kop. osiemdziesiąt za parę.

5. Pasów skórzanych z mosiężnemi blachami sztuk 115, od rubli srebrem trzech za sztukę.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji, składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,780 i na koszta ogłoszeń rsr. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji tyczące się, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1872 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 1,780 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia . . . miesiąca . . . roku . . . .
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 11 (23) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7411. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 6 (18) Grudnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, na wykonywanie robót konserwacyjnych przy kanałach miejskich w ciągu jednego roku i sześciu miesięcy, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1872 r. do dnia 1 (13) Lipca 1873 r.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen w wykazie materjałów i robocizny poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 11 w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w ktòych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,000 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji oraz wykazów cen tyczące się, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonywania robót konserwacyjnych przy kanałach miejskich w ciągu jednego roku i sześciu miesięcy, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1872 roku do dnia 1 (13) Lipca 1873 roku po cenach wykazem materjałów i robocizny do niniejszego przedsiębierstwa ustanowionych z ustąpieniem od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 1,000 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pisałem dnia miesiąca roku
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7237. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus na dostawę w ciągu roku 1872.

A. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

Olejudla oświetlania miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, oraz latarń w zabudowaniach straży ogniowej znajdujących się, około 50,000 funtów, z których $^3/_4$ części rzepakowego, a $^1/_4$ konopnego, „tylko w czasie wielkich mrozów użyć się mającego,” a to od ceny po kop. siedmnaście za funt bez różnicy rzepakowego lub konopnego.

B. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Oleju rzepakowego do oświetlania cyrkułów około 2,600 funtów od kop. siedmnaście za funt.

2. Knotów bawełnianych arszynów 560, arszyn od kop. jednej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie, literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 893 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 893 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia miesiąca roku.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7287. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. od godz. 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy publiczna in minus licytacja na dostawę w ciągu roku 1872.

A. Dla Zarządów Cyrkułowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni kubicznych 2090, od rubli srebrem pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 5000, od kopiejek dziewiętnastu za funt.

3. Mioteł do czatowni sztuk 360, od kopiejki jednej i pół za sztukę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700. od rubli sreb. pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 8260, od kopiejek dziewiętnastu za funt.

3. Rózg brzozowych na wichy i miotły kominiarskie fur 350, od rubli srebrem pięciu za furę.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winien dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 1822 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji dotyczące się, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872

A. Dla Zarządów Cyrkułowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2090, od rub. sr. pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 5000, od kopiejek dziewiętnastu za funt.

3. Mioteł do czatowni sztuk 360, od kopiejki jednej i pół za sztukę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700, od rub. sr. pięciu za sążeń.

2. Świec łojowych funtów 8260, od kopiejek dziewiętnastu za funt

3. Rózg brzozowych na wichy i miotły kominiarskie fur 350, od rubli srebrem pięciu za furę.

Procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej m Warszawy vadium w ilości rs. 1,822 i na koszta ogłoszenia rsr. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . roku . . .
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7297. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1872 około 600 sążeni kubicznych piasku wiślanego, grubo-ziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie i na Pradze wykonywać się mających, jakoteż i do innych potrzeb miasta, od ceny po rs. 6 wyraźnie po rubli sześć za sążeń kubiczny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rub. sr. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodzienie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872 około 600 sażenów kubicznych piasku Wiślanego grubo-ziarnistego do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie i na Pradze wykonywać się mających, jakoteż i do innych potrzeb miasta po rs. 6, wyraźnie rubli sześć za sążeń kubiczny i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7284. *Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 z rana odbędzie się w biórze Sądu Apelacyjnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1872:

1. Drzewa opałowego, i
2. Drukarskich robót.

Vadium na drzewo rs. 75, a na roboty drukarskie rs. 15 w gotowiźnie lub bitetach złożone być winno, do licytacji przypuszczone tylko będą osoby mające swoje zakłady i posiadające konsensa. Warunki dostaw tych w biórze przejrzane być mogą.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1871 r.
Rzeczywisty Radca Stanu,
Wieczorkowski.
3 3 Sekretarz, R. H., Zawadzki.

N. D. 7074. *Петроковское Губернское Правленіе.*

По случаю безуспѣшности торговъ назначенныхъ на 5 (17) и 19 (31) Октября сего года, на отдачу въ подрядъ двухъ-лѣтней поставки дровъ, свѣчь, соломы и лампова о масла для войскъ, военныхъ Управленій и Заведеній въ Петроковской Губерніи, Петроковское Губернское Правленіе симъ объявляетъ; что 23 Ноября (4 Декабря) сего года въ 12 часовъ дня, будутъ производиться въ присутствіи сего Правленія на поставку означенныхъ припасовъ новые торги, на условіяхъ изложенныхъ въ первоначальномъ объявленіи и отъ повышенныхъ цѣнъ, а именно:

За полукубическую сажень дровъ 3 руб. 70 коп.
За фунтъ свѣчь 19 коп.
За фунтъ масла $17^1/_2$ коп.
и За пудъ соломы 26 коп.

Г. Петроковъ, 29 Октября 1871 года.
3—3 Совѣтникъ, (. . . . . . .).

N. D. 7232. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 29 Ноября (11 Декабря) с. г. въ часъ по полудни, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на отдачу въ аренду дохода Сѣдлецкой городской кассы съ убоя скота на мѣстной городской скотобойнѣ на время съ 1 (13) Января 1872 г. по такое же число и мѣсяцъ 1875 г., начиная торгъ отъ суммы годовой арендной платы 2,200 руб. Желающіе торговаться должны представить предъ вышеозначеннымъ срокомъ, именно за полъ часа до начатія торговъ, на руки Секретаря присутствія, или прислать по почтѣ запечатанныя объявленія, написанныя по опубликованой уже формѣ, на гербовой бумагѣ въ 70 коп. четко, безъ подчистокъ и поправокъ съ приложеніемъ казначейской квитанціи во взносѣ залога въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части годовой арендной платы т. е. 220 руб. Подробныя торговыя условія можно видѣть въ Губернскомъ Правленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней

Сѣдлецъ 4 Ноября 1871 года.
Совѣтникъ (. . . . . .)

N. D. 7233. *Радомское Губернское Правленіе*

На постройку мундирной одежды и заготовленіе предметовъ конскаго снаряженія для Земской Стражи Радомской Губерніи на 1872 г., а именно:

а) 210 мундировъ изъ темнозеленаго гвардейскаго сукна.
б) 210 паръ зимнихъ шараваръ изъ сѣросиняго гвардейскаго сукна.
в) 210 кителей изъ фламскаго гвардейскаго полотна.
г) 210 паръ лѣтнихъ шараваръ изъ фламскаго гвардейскаго полотна.
д) 210 плащей изъ темно-сѣраго драпа.
ж) 30 потниковъ изъ овечьей шерсти.
з) 30 крышъ изъ черной кожи.
и) 30 попонъ изъ сѣраго фабрикантскаго-армейскаго сукна на холщевой подкладкѣ.
к) 30 саквъ изъ равентуха.
л) 30 торбъ для кормленія лошадей изъ рбочаго холста.
том) 30 недоуздковъ изъ сыромятной кожи съ волосянымъ поводомъ и
н) 30 щетокъ подклеенныхъ кожею съ кожаннымъ ремнемъ для чистки лошадей

Въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 8 (20 Декабря текущаго года въ 12 час. дня, будутъ производиться изустные торги съ пониженіемъ (in minus).

На мундирные вещи:
— отъ 21 руб. 16 к. за полное обмундированіе на одного человѣка состоящее изъ слѣдующихъ предметовъ: мундира, зимнихъ шараваръ, кителя и лѣтнихъ шараваръ.
— отъ 13 руб. $67^5/_8$ к. за одинъ плащъ.
На конское снаряженіе.
— отъ 2 руб. за одинъ потникъ.
— отъ 2 руб. 25 к. за одну крышу.
— отъ 2 руб. 63 к. за одну попону.
— отъ 20 коп. за одну сакву.
— отъ 10 коп. за одну холщевую торбу.
— отъ 40 коп. за одну недоуздку.
— отъ 20 коп. за одну щетку.

Общая стоимость всѣхъ заподряжаемыхъ предметовъ, изчислена въ 7,549 руб. $1^1/_4$ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ Губернское Правленіе при начатіи торговъ $^1/_{10}$ часть вышесказанной суммы 7,549 руб. $1^1/_4$ к. то есть 755 руб. наличными деньгами, или узаконенными процентными бумагами и кромѣ того, согласно 33 ст. Высочайше утвержденнаго въ 9 день Февраля 1868 г. положенія и пошлинахъ за право торговли и промысловъ, свидѣтельства 2-й гильдіи, каковое свидѣтельство, а равно и временный залогъ будутъ немедленно возвращены не удержавшимся на торгахъ. Лицо же которое возметъ съ торговъ подрядъ обязано представить полный залогъ равняющійся $^1/_5$ подрядной суммы, за постройку обмундированія и заготовленія предметовъ конскаго снаряженія, каковой залогъ будетъ храниться въ Губернскомъ казначействѣ до совершеннаго окончанія и сдачи по принадлежности заподряжаемыхъ вещей.

Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть представляемы желающимъ торговаться ежедневно, исключая праздниковъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Радомскаго Губернскаго Правленія.

Г. Радомъ, 3 (15) Ноября 1871 года.
3—3 Вице-Губернаторъ, (. . . . . .).

D. N. 7376. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 6 (18) Декабря 1871 г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться публичные посредствомъ запечатанныхъ объявленій, торги на подряды по поставкѣ продовольствія арестантовъ въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1872 г., по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 года включительно:

1 Особо для Люблинской тюрьмы отъ цѣны одинадцать (11) копѣекъ и

2. Особо для Яновской тюрьмы отъ цѣны девяти съ половиною ($9^1/_2$) копѣйки, за дневную порцію одного арестанта за обниженіемъ.

Затѣмъ всякій желающій торговаться обязанъ представить на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 6 (18) Декабря 1871 г. запечатанное объявленіе съ приложеніемъ къ оному залога на поставку продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы пятьсотъ (500) рублей а на поставку продовольствія для арестантовъ Яновской тюрьмы четыреста (400) рублей, наличными деньгами, или кредитными билетами дозволенными къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Условія по предстоящимъ торгамъ, могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время, за исключеніемъ воскресныхъ и табельныхъ дней, въ военно-полицейскомъ отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія желающихъ торговаться, должны быть составлены по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 70 копѣечнаго достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій, надлежаще запечатанныя сургучемъ въ конвертѣ на имя „Люблинскаго Губернскаго Правленія“ съ изложеніемъ на конвертѣ словъ: „объявленіе на поставку продовольствія арестантовъ Люблинской (или Яновской) тюрьмы“, предложенная въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Объявленія написанныя не по формѣ или заключающія въ себѣ какія либо отмѣтки и условія, подчищенныя или прочеркнутыя строки, будутъ считаться неформальными и останутся безъ послѣдствіи какъ недѣйствительныя. Объявленія представленныя послѣ 12 часовъ 6 (18) Декабря вовсе небудутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 10 (22) Ноября сего года N. симъ заявляю, что я обязуюсь взять въ подрядъ продовольствіе арестантовъ Люблинской (или Яновской тюрьмы) въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1872 г., по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 года включительно, за цѣну продовольствія одного арестанта въ сутки (тутъ выписать цѣну прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ; залоговую сумму 500 рублей (или 400 рублей) наличными деньгами или кредитными билетами (объяснить какими) у сего прилагаю и таковую желаю самъ получить на случай, если торги за мною не останутся (или же прошу выслать оную на мой счетъ въ N. Постоянное мое жительство въ N. писано мною въ N. мѣсяца N дня N.).

(Подпись) имя и фамилія.

Г. Люблинъ, 10 (22) Ноября 1871 г.
1—3 Совѣтникъ, Мейеръ

N. D 7242. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что на основаніи правилъ о торгахъ, изданныхъ 16 (28) Мая 1853 г. и 3 (15) Сентября 1840 года въ присутствіи Губернскаго Правленія произведены будутъ 23 сего Ноября третьи публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, съ гласною по распечатаніи сихъ объявленій между соискателями, подавшими оныя, переторжкою, на двухъ лѣтнюю, начиная съ 1 Января 1872 по тоже число 1874 года поставку дровъ свѣчъ, ламповаго масла и соломы для войскъ военныхъ Управленій и заведеній въ Плоцкой Губерніи, отъ цѣнъ.

За $^1/_2$ куб. сажень дровъ 4 руб. 20 коп.
За фунтъ свѣчъ 18 коп.
За фунтъ масла 12 коп.
За пудъ соломы 18 коп.

Въ торгахъ могутъ участвовать всѣ лица, имѣющія по законамъ право заключать договоры и вступать въ обязательства съ казною по подрядамъ, равно и товарищества изъ нѣсколькихъ лицъ составленныя въ законномъ порядкѣ.

Желающій принять на себя означенную поставку, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать на имя Плоцкаго Губернатора запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой у сего формѣ, съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ, по какимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію должно быть приложено доказательство Банка, либо казеннаго Казначейства, на представленный туда временный залогъ (vadium) въ 10,000 руб. десять тысячь рублей наличными деньгами, закладными или ликвидаціонными листами, или же казенными облигаціями.

Этотъ временный залогъ можетъ быть тоже представленъ:

1. Въ кредитныхъ бумагахъ по курсу для каждой бумаги, опредѣленному закономъ.

2. Въ акціяхъ и облигаціяхъ всѣхъ желѣзныхъ дорогъ гарантированныхъ Правительствомъ въ томъ числѣ приняты будутъ: Акціи Варшавско-Вѣнской, Варшавско-Бромбергской, Варшавско-Тереспольской и Фабрично-Лодзкой желѣзныхъ дорогъ, все по курсу опредѣленному закономъ.

Окончательный срокъ для подачи объявлеій, назначается до 12 часовъ утра, того дня, въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, произведена будетъ между подавшими объявленія соискателями гласная переторжка in minus, отъ самыхъ выгоднѣйшихъ предложенныхъ для казны цѣнъ, а потому подавшій объявленіе, долженъ лично или посредствомъ уполномоченнаго законнымъ порядкомъ повѣреннаго, явиться къ сроку назначенному для торговъ и до производства таковыхъ, подписать торговыя условія, въ доказательство знанія оныхъ.

Тотъ, кто не представитъ къ назначенному сроку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ, къ гласной переторжкѣ.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 статьи (*) правилъ 16 (28) Мая 1833 года или съ подчистками, поправками, писанныя цифрами безъ прописи, или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства на внесенный временный залогъ, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Тотъ, за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ, представить въ видѣ постояннаго залога сумму 20,000 руб. двадцать тысячь рублей, включая въ то временный залогъ, наконецъ торговыя условія, которыя въ многихъ отношеніяхъ измѣнены въ пользу подрядчика противъ прежде существовавшихъ условій, будутъ предъявлены желающимъ въ Военно Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ до 1 часу и съ 2 до 4 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

г. Плоцкъ, Ноября 4 дня 1871 г.
Совѣтникъ, ...

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Плоцкаго Губернскаго Правленія отъ с. г. за N. напечатанной въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя двухъ лѣтнюю начиная съ 1 Января 1872 г. по тоже число 1874 года поставку дровъ, свѣчъ, ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ Управленій и заведеній въ Плоцкой Губерніи, по слѣдующимъ цѣнамъ:

За полукубич. сажень дровъ р. к. прописью рублей копѣекъ.
За фунтъ сальныхъ свѣчъ коп. прописью копѣекъ.
За фунтъ ламповаго масла коп. прописью копѣекъ.
За пудъ соломы копѣекъ прописью копѣекъ.

Со всѣми обязанностями помѣщенными въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Доказательство Банка или казначейства) на представленный временный залогъ въ 10,000 руб. прописью десять тысячь рублей при семъ прилагаю.

Доказательство сіе, въ случаѣ отступленія отъ торговъ, самъ желаю получить обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ (написать четко городъ, улицу, номеръ дома, число, имя и фамилію).

(*) Объявленіе должно быть писано ясно и отчетливо, не должно заключать въ себѣ прочеркнутыхъ словъ, а также никакихъ предварительныхъ условій, всѣ цифры въ объявленіи должны быть выражены прописью, наконецъ объявленіе должно быть писано или покрайнѣй мѣрѣ собственно-ручно подписано лицемъ подающимъ таковое.

Составленное вопреки сему объявленіе считается не дѣйствительнымъ.

N. D. 7372. *Варшавская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи 7 (19) Декабря с. г. въ 12 часовъ дня произведены будутъ изустные торги, на продажу въ пользу казны подлежащаго вырубкѣ лѣса въ лѣсосѣкахъ Гостынскаго Лѣсничества отведенныхъ на 1871 годъ.

Торги эти начнутся по каждой лѣсосѣкѣ отдѣльно отъ оцѣночныхъ суммъ показанныхъ въ оцѣночной вѣдомости лѣсосѣкамъ и въ условіяхъ по продажу упомянутаго лѣса.

Явившіеся же къ торгамъ конкуренты обязаны представить въ видѣ залога, наличными деньгами, или Государственными процентными бумагами, по установленной для залоговъ цѣнѣ, $^1/_{10}$ часть оцѣночной суммы.

Это же лицо за которымъ останутся торги, обязано представленный залогъ пополнить $^1/_{10}$ частью суммы предложенной свыше оцѣнки.

Нежелающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ, могутъ прислать въ Гостынское Уѣздное Управленіе, въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ дня запечатанныя объявленія съ приложеніемъ требуемаго залога, или квитанціи во взносѣ онаго въ казначейство.

Объявленія эти должны быть составлены по образцу, приложенному къ 1909 ст. X Тома Ч. I Свода Зак. Гражд. (изданіе 1857 года).

О всѣхъ прочихъ условіяхъ можно узнать въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, и въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи и въ Гостынскомъ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Варшава, Ноября 11 дня 1871 г.
Ассесоръ, Воскресенскій.

N. D. 7428. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Объявляется для свѣдѣнія, что 30 Ноября (12 Декабря) настоящаго года, съ 10 часовъ утра начиная, въ зданіи Судовъ на Дзѣльной улицѣ, начнутся торги депозитныхъ вещей, а именно: платья, бѣлья, драгоцѣнностей и т. п.

Г. Варшава, 10 (22) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

Niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. poczynając od godziny 10 z rana w gmachu Sądowym na Dzielnej ulicy, nastąpi sprzedaż przez licytację różnych przedmiotów depozytowych: jak garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.

Warszawa d. 10 (22) Listopada) 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 7350. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Дополнительное объявленіе о порядкѣ заготовленія провіанта, по Варшавскому Военному Округу на 1872 годъ.

Въ дополненіе опубликованнаго уже объявленія, Окружное Интендантское Управленіе объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію:

1. Что съ разрѣшенія Военнаго Совѣта, поставка провіанта на 1872 годъ, раздѣлена будетъ на два періода: съ 1 Января по по 1 Октября 1872 года и съ 1 Октября по 1 Января 1873 года

2. Что вслѣдствіе такого раздѣленія поставки, назначенные въ Окружномъ Совѣтѣ 23 Ноября (5 Декабря), 25 Ноября (7 Декабря) и 29 Ноября (11 Декабря) сего года торги, будутъ производиться на поставку провіанта только въ первомъ періодѣ съ 1 Января по 1 Октября 1872 года.

3. Что по той же причинѣ срокъ поставки въ магазины послѣдней пропорціи, вмѣсто 21 Ноября 1872 года, назначается къ 21 Августа, — и сообразно тому измѣненію окончательная сдача остатковъ отъ пунктовъ, должна быть произведена не позже 21 Сентября.

и 4. Что къ торгамъ назначены слѣдующія цѣны на мѣшки и кули:

За годный и прочный мѣшокъ 50 коп.

За рогожаный куль мучной одинокій 12 коп. и за рогожаный куль двойной крупяной 20 коп.

Г. Варшава, 11 (23) Ноября 1871 года.
Окружной Интендантъ,
Генералъ Лейтенантъ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія, Полковникъ,
2-3 Вейнтраубъ.

N. D. 7413. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i stósownych upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, zawiadamia wszystkich interesowanych, że pozostałe po uposażeniu włościan dobra ziemskie:

1. Balicki Klucz, z wsiami Zawada, Kotlicami, Polankami, młynami Dąbrówka i Bugaj w Okręgu Szydłowskim.
2. Brudzów w Okręgu Szydłowskim.
3. Marcinowice, Karczowice, Kulawki i Przysiecka w Okręgu Miechowskim.
4. Piasek Mały w Okręgu Stopnickim.
5. Smoleń ze wsią Złożeniec w Okręgu Pilickim.

i 6. Książniczki w Okręgu Proszowskim, Gubernji Kieleckiej położone, ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych: Balicki klucz rs. 5,320, Brudzów rs. 70, Marcinowice rs. 4,700, Piasek mały rs. 1,090, Smoleń rs. 170, a Książniczki rs. 500, po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymusowej sprzedaży, wystawione zostały na drugą czyli ostateczną sprzedaż przez licytację publiczną od zniżonego szacunku. Sprzedaże odbywać się będą w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej dóbr:

1. Balickiego klucza, w dniu 3 (15) Stycznia 1872 r., przed Rejentem Makowskim Stanisławem.
2. Brudzawa, w dniu 3 (15) Stycznia 1872 roku, przed Rejentem Makowskim Stanisławem.
3. Marcinowic, w dniu 3 (15) Stycznia 1872 roku, przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem.
4. Piasku małego, w dniu 4 (16) Stycznia 1872 roku, przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem.
5. Smolenia i 6. Książniczek, w d. 4 (16) Stycznia 1872 roku, przed Rejentem Szczepanowskim Adamem lub innym któryby go zastępował, poczynając od godziny 10-ej z rana, w Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Gubernjalnem Kielcach przy ulicy Konstantego w domu gdzie hypoteka.

Vadia do licytacji w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwem kuponami oznaczone są dla dóbr:

Balickiego klucza na rsr. 8,700, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 24,000.

Brudzawa na rs. 900, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 6,300.

Marcinowic na rsr. 7,200, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 20,400.

Piasku małego na rs. 1,800, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 5,000.

Smolenia na rs. 600, a sprzedaż rozpocznie ię od sumy rs. 3,000.

Książniczek na rs. 1,000, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 4,200.

Również listy likwidacyjne w odpowiedniej podług kursu ilości, na vadia składane być mogą.

Warunki do licytacji są do przejrzenia w księgach hypotecznych właściwych dóbr w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra będą przysądzone na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Kielce dnia 1 (13) Listopada 1871 roku.
Prezes, Rożycki.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 7416. *Радомскій Гражданскій Трибуналъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Предсѣдателя Радомскаго Гражданскаго Трибунала, произведены будутъ 17 (29) Декабря 1871 г. въ 10 часовъ утра публичные торги (in minus), отъ цѣнъ за (praetium fisci) установленныхъ посредствомъ запечатанныхъ объявленій на годовую, начиная съ 1 (13) Января 1872 г., по такое же число 1873 года, поставку для Гражданскаго Трибунала, Суда Исправительной Полиціи, Мироваго Суда и Архива Древнихъ Актовъ въ Радомѣ, дровъ, свѣчей, бумаги, бланковъ и разныхъ канцелярскихъ матеріаловъ и прочихъ принадлежностей, подробно въ торговыхъ условіяхъ поименованныхъ. Размѣръ залога (vadium) къ означеннымъ торгамъ установляется на 127 руб 50 коп., которые должны быть внесены въ Радомское Губернское Казначейство въ наличныхъ деньгахъ или въ билетахъ Земскаго Кредитнаго Общества, или же въ прочихъ Государственныхъ бумагахъ, а квитанція въ уплатѣ приложена къ объявленію.

Объявленія должны быть представляемы въ канцелярію присутствія Радомскаго Гражданскаго Трибунала на руки его Предсѣдателя въ выше означенномъ срокѣ до 10 часовъ утра.

Объявленія должны быть написаны, или по крайней мѣрѣ подписаны собственноручно, а въ каждомъ случаѣ отчетливо, ясно, безъ поправокъ и всѣ числа обозначены прописью.

Берущій подрядъ съ торговъ обязанъ будетъ уплотить издержки за напечатанія объявленій, и гербовыхъ пошлинъ имѣющихся употребить къ контракту.

Торговыя условія, а также и форма объявленія, могутъ быть разсмотрываемы ежедневно съ 9 до 1 часа, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней у Секретаря Радомскаго Трибунала.

Г. Радомъ. 11 (23) Ноября 1871 года.
Предсѣдатель, Щуцкій.
1—3 Секретарь, Вонсовичъ.

N. D. 7078. *Люблинскій Губернскій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Объявляется, что въ присутствіи его, 25 Ноября (7 Декабря) с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться сперва посредствомъ запечатанныхъ объявленій, а потомъ устные торги на поставку продовольственныхъ и другихъ припасовъ для благотворительныхъ заведеній, въ гор. Люблинѣ, съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 г. стоимость припасовъ, исчисленныхъ приблизительно по увеличеннымъ цѣнамъ, составляетъ: для больницы: Св. Іосифа 1,942 р. 63 коп., Св. Викентія 4,385 р. 67 коп., Св. Іоанна 3,706 р. 66 к., еврейской 1,439 р. 87 коп. и еврейскаго дѣтскаго пріюта 1,020 руб. 11 коп., итого 12,494 руб. 94 коп.

Желающимъ участвовать въ торгахъ предоставляется торговаться на весь подрядъ для всѣхъ заведеній вмѣстѣ или отдѣльно для каждаго или же только для нѣкоторыхъ изъ нихъ.

Вступающіе въ торгъ подчиняющіеся правиламъ о пошлинахъ за право торговли и промысловъ, обязаны представить лично, или по почтѣ, на руки Секретаря Совѣта, за часъ до торговъ, запечатанное объявленіе съ приложеніемъ залога, соотвѣтствующаго 1/10 части подрядной суммы.

Условія и вѣдомость припасамъ и цѣнамъ могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи Губернскаго Совѣта. Объявленія соискателей должны быть составлены по ниже изложенной формѣ, на простой бумагѣ безъ подчистокъ и исправленій, запечатанныя сургучемъ, въ конвертъ на имя Люблинскаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія, на конвертѣ должно быть написано: къ торгу 25 Ноября (7 Декабря) 1871 г., на припасы для такихъ то заведеній (здѣсь поименовать заведенія).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія заявляю, что поставку продовольственныхъ и другихъ припасовъ для (здѣсь поименовать заведенія для которыхъ принимается подрядъ) обязуюсь поставлять, согласно составленнымъ на сей предметъ кондиціямъ, которыя достаточно знаю и которымъ вполнѣ подчиняюсь, всѣ поименованные въ приложенной къ нимъ вѣдомости припасы, съ уступкою отъ платы за всѣ эти припасы (здѣсь обозначить цифрою и словами размѣръ уступленныхъ процентовъ. Залогъ въ (такихъ то бумагахъ или наличныхъ деньгахъ), при семъ представляю. Ноября такого то числа, писать словами) дня 1871 г., мѣсто въ которомъ написано объявленіе. Подпись: имя и фамилія, мѣсто жительства

Г. Люблинъ, 29 Окт. (10 Ноября) 1871 г.
3—3 Секретарь Совѣта, (.....).

N. D. 7415. *Замостскій Уѣздный Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго назначены 9 (21) Декабря 1871 г. изустные торги на поставку продовольственныхъ припасовъ и другихъ предметовъ съ 1 Января будущаго 1872 года, по такое же число 1873 г. для Замостской Еврейской больницы на уступку (in minus), на сумму 2,448 руб. 72 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ лица, должны представить въ залогъ наличными деньгами 1/10 часть подрядной суммы. Другія же условія, могутъ быть указаны въ каждое время служебныхъ занятіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія.

Г. Замостье, Сентября 18 (30) д. 1871 г.
За Предсѣдателя Начальникъ Замостскаго Уѣзда, Подполковникъ,
Каменскій.
Членъ, Дѣлопроизводитель, Волковичъ

N. D. 7402. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adama Krassowskiego Nadzorcy Magazynu Wojskowego i żony jego Zofji z Zubrzyckich w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej czyli obojga małżonków Krassowskich w mieście powiatowem Włocławku, gubernji Warszawskiej zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489a. zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy a) rs. 2,500 w biletach Banku Polskiego, b) rs. 1,500 w listach zastawnych, c) rs. 2,000 w obligach piątej pożyczki Stieglitzowskiej i d) rs. 1,650 w listach zastawnych, trzech ostatnich z właściwemi kuponami, czyli jednej ogólnej sumy rs. 7,650 z możnością potrącenia upłaconych w listach zastawnych rs. 750 i kosztów od Ludwika i Julji z Lewenstamów małż. Czamańskich właścicieli nieruchomości Nr. 226 hypotecznym. 317b. policyjnym w mieście powiatowem Włocławku położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Ignacego Cichockiego Komornika przy Sądach Pokoju w Brestje i Radiejewie w d. 1 (13) Czerwca 1871 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście powiatowem Włocławku pod Nr. 226 hypotecznym a 317b. policyjnym, w gminie Magistratu miasta Włocławka gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brestie na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu do Kasy Magistratu tegoż miasta kop. 35, położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Ludwika i Julji z Lewenstamów małżonków Czamańskich należąca i w tychże posiadaniu zostająca przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 2030 mieć mogąca, na której stoją następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej o parterze i dwóch piętrach z piwnicami murowanemi, blachą żelazną kryty o dwóch kominach murowanych.
2. Przystawka w półkole przybudowana z cegły palonej pod dachem z blachy żelaznej.
3. Drwalnik z desek pod takimże dachem.
4. Przybudowanie z cegły palonej o parterze i dwóch piętrach, blachą żelazną kryte.
5. Oficyna murowana z cegły palonej nietynkowana o parterze i dwóch piętrach blachą żelazną kryta o dwóch kominach murowanych.
6. Drwalnik z desek pod takimże dachem.
7. Wozownia z drzewa w słupy z desek, deskami kryta.
8. Drwalnik z desek, deskami kryty.
9. Wychodki w słupy z desek, deskami kryte o trzech sedesach.
10. Smietnik z desek.

Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W zajmowanej nieruchomości mieści się 6 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Wojciecha Bronikowskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 489a. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Włodzimierzowi Dobrowolskiemu Prezydentowi Magistratu miasta Włocławka, w temże mieście urzędującemu, na ręce Wojciecha Krauze Sekretarza Radnego tegoż Magistratu.

2. W. Juljanowi Otockiemu, Pisazowi Sądu Pokoju w Brestiu w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 10 (22) Czerwca 1871 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętej nieruchomości w m. Brestie dnia 9 (21) Lipca 1871 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Warszawie o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym dnia 10 (22) Września 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Wojciech Bronikowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 19 (31) Lipca 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 19 (31) Lipca 1871 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 10 (22) Września, 24 Września (6 Października) i 8 (20) Października r. b., Trybnnał termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 5 (17) Listopada 1871 r. godzinę 10 rano w miejscu swych posiedzeń jak wyżej oznaczył, w którym to terminie licytacja od sumy rs. 3,000 zaczynać się będzie.

Warszawa d. 9 (21) Października 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

Następnie po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, w którym nieruchomość ta za sumę rs. 3,000 przygotowawczo popierającemu sprzedaż przysądzoną została. Trybunał Cywilny w Warszawie, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 10 (22) Stycznia 1872 r. na godzinę 10 z rana oznaczył. Licytacja ta odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549, a rozpocznie się od dwóch trzecich części szacunku jaki biegli rozporządzić się mającej taksie oznaczą.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1871 roku
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7401. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Skrutkowskiego, właściciela dóbr Gawartowa Wola, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Błoniu, Powiecie Grodiskim a teraz Błońskim, Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489a. zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,717 kop. 40 z procentem i kosztami od Szczepana i Walerji z Szadkowskich małżonków Kujawskich, obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Trsciniec z przyległośeiani, w jurisdykcji Sądn Pokoju w Błoniu, w Powiecie Błońskim, Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałych, protokółem Jana Orłowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym; w dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1870 r. sporzodzonym. w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Trzciniec, poprzednio folwark Trzżiniec wraz z przyłączonym do tego folwarku działkiem, w jednym pasie od folwarku Gawatrowa-Wola, przy granicy dóbr sąsiednich Kampinos i Wiejca, całość z dobrami Gawartowa-Wola stanowiąca, składają się z jednego kawała ziemi, żadną obcą nieprzecięte, obecnie od tychże dóbr Gawartowa-Wola odseperowane, oddzielną księgę wieczystą mającą, w jurisdykci Sądu Pokoju w Błoniu, w Powiecie na teraz Błońskim, Gubernji Warszawskiej w atrybucji Wójta Gminy Pas, Parafji Pawłowice położone, prawem, własności do egzekwowanych dłużników Szczepana i Walerji z Szadkowskich małżonków Kujawskich należące i w tychże posiadaniu zostające, posznkiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości 270 mórg, 219 prętów, albo włók 9, mórg 9, prętów 9, miary nowo-polskiej obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom (dworem zwany) z cegły palonej na wapno murowany, z piwniącą takąż w połowie blachąa a w drugiej gontami kryty, komin murowany mający.
2. Dom parterowy folwarczny z drzewa słomą kryty. komin murowany mający,
3. Dom parterowy folwarczny wraz z chlewkami słomą kryty, o jednym kominie murowanym.
4. Kurnik murowany parterowy, gontami kryty.
5. Stodoła w słupy ze ścianami plecionemi z chrustu z dwiema przystawkami o dwóch klepiskach słomą kryta.
6. Stodoła z drzewa o dwóch klepiskach, z przystawką na maneż słomą kryta.
7. Młockarnia parokonna z manężem na zewnątrz, oraz sieczkarnia z manężem dolnym.
8. Obora z lempacy słomą kryta.
9. Stajnia i owczarnia z lempacy słomą kryta.
10. Chlewy z drzewa słomą kryte.
11. Studnia balami cembrowana z żurawiem, kulką i kubłem do wody,
12. Studnia balami cembrowana z żurawiem kulką i kubłem do wody oraz korytem do pojenia inwentarzu.
13. Sadzawka przy której są doły po wykopanej glinie, oraz glina na cegłę wykopana, gdzie w razie potrzeby urządza się piec do wypalania cegły.
14. Sadzawka pomiędzy zabudowaniami gumiennemi.
15. Ogród warzywny i fruktowy, w którym jest drzew owocowych starych około drzew 10 młodocianych sztuk około 60, oraz agrestu, porzeczek i innych krzewów około sztuk 50.
16. Piwnica w ziemi wykopana, drzewem i ziemią obnażona.
17. Dołów na kartofle ziemią krytych 3.
18. Ogrodzenia około zabudowań z drzewa żerdzi, desek i chrustu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wójciecha Bronikowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 489a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Tadeuszowi Sadowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu tamże urzędującemu, na ręce własne.

2. Józefowi Malinowskiemu, Wójtowi Gminy Pas, w atrybucji którego, dobra Trzciniec położone we wsi Pas, Powiecie Błońskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 16 (27) Września 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr dnia 1 (13) Października 1870 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10-ej z rana, dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1870/1 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Wojciech Bronikowski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego i którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Października 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Października 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po trzykrotnem ogłoszeniu zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1871 r., 5 (17) Stycznia i 19 (31) Stycznia 1871 r. decyzją w tymże dniu wydaną, termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanych dóbr oznaczony został na dzień 15 (27) Lutego 1871 r. godzinę 10-tą z rana, w Wydziale I, Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu posiedzeń, pod Nr. 549, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,500 w warunkach podanej, którą popierający sprzedaż Stanisław Skrutkowski postępuje.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1871 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po osądzeniu zaszłych sporów, Trybunał Cywilny, wyrokiem z dnia 14 (26) Lipca r. b., termin do ostatecznego przysądzenia dóbr tych na dzień 3 (15) Września r. b. godzinę 10-tą z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549. Licytacja w terminie tym, rozpocznie się od sumy rs. 14,886 kop. 66⅔, jako dwóch trzecich części szacunku kontraktem z dnia 13 (25) Lipca 1868 r., przed Myślińskim Rejentem w Błoniu, w przedmiocie kupna i sprzedaży dóbr tych zawartym, ustanowionego.

Warszawa d. 16 (28) Lipca 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

Gdy powyższy termin z powodu dalszych sporów nieprzyszedł do skutku po oddaleniu takowych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z illacji w dniu 5 (17) Listopada r. b. zapadłym nowy termin na d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1871/72 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy r5. 14,886 kop. 66⅔ jako dwóch trzecich części szacunku kontraktem z dnia 13 (25) Lipca 1868 r. przed Myślińskim Rejentem w Błoniu w przedmiocie nabycia tych dóbr zawartym ustanowionego.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7370.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 524 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza, iż na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 14 (26) Stycznia 1871 r. pomiędzy Emilją z Jaźwińskich Sliżyńską, Piotra Sliżyńskiego małżonką, czyli obojgiem małżonkami Sliżyńskiemi, w Warszawie pod Nr. 378 zamieszkałymi, przez Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata stawającymi, przeciwko:

Mendlowi Lipiec w Warszawie pod № 2366*ab*. i Pinkusowi Indycht w Warszawie pod Nr. 13 zamieszkałym przez Ciąglińskiego Mecenasa, oraz Janowi Jędrzejewiczowi Adwokatowi, jako kuratorowi zasekwestrowanego majątku Michała Eisenbauma w Warszawie pod Nr. 489 lit. *b*. zamieszkałemu, osobiście stawającym, dział i sprzedaż w drodze działów nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2376*b*. położonej nakazującego, biegłych do dnia opinji o podzielności lub niepodzielności w naturze, a w razie niepodzielności do sporządzenia taksy, zaś do kierowania sprzedażą i czynnościami działowemi członka z grona swego delegującego, taksy przez biegłych tymże wyrokiem mianowanych sporządzonej i wyroku w dniu 14 (26) Maja 1871 r. pomiędzy temi samemi stronami zapadłego, taksę rzeczoną wartość nieruchomości Nr. 2376*b*. na rs. 20,059 kop. 52 ustanawiającą zatwierdzającego, sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2376*b*. przy ulicy Nowolipki położona, składająca się z dwóch części:

a. Stojącej na gruncie dziedzicznym przykupionym od nieruchomości Nr. 2236*b*.

b. Stojącej na gruncie emfiteutycznym.

Pierwsza część składa się z następujących realności:

1. Domu frontowego o parterze i dwóch piętrach masiv murowanego z cegły palonej na wapno, krytego blachą żelazną, długiego łokci 16, szerokiego łokci 13, wysokiego łokci 18⅛.
2. Mieszkania dla stróża wybudowanego z drzewa pod gankiem, do mieszkania na pierwsze piętro prowadzącym położonego, to jest, że podłoga ganku stanowi pułap mieszkania dla stróża, długiego łokci 2, szer. łokci 2½, wys. łokci 5.
3. Muru granicznego z cegły palonej na wapno, długiego łokci 9½, szer. łokieć 1, wys. łokci 15.
4. Zabudowania mieszczącego schody i dwa ganki do mieszkań na 1 i 2 piętrze położonych, prowadzące, pokryte dachówką holenderką, pobudowane z drzewa, długie łokci 13, szer. łok. 3½, wys. łokci 18⅛.
5. Komórek i kloak wybudowanych z drzewa pokrytych blachą żelazną, długich łokci 11, szer. łokci 9¾, wys. łokci 10.
6. Smietnika z desek.
7. Dołu na wapno cembrowanego.
8. Bruku z kamieni polnych.
9. Muru granicznego z cegły palonej na wapno wzniesionego, długiego łokci 24, szer. łokci 1, wys. ł. 8.
10. Powierzchni gruntu dziedzicznego.

Część znowu druga emfiteutyczna składa się:

11. Z domu frontowego masiv murowanego z cegły palonej na wapno o parterze i dwóch piętrach, pokrytego blachą żelazną, długiego łokci 85½, szerokiego z lewej strony łokci 10, z prawej łokci 17, wys. łokci 18⅛.
12. Z bruku z kamieni polnych na dwóch małych podwórkach wewnątrz domu pomiędzy murami położonych.
13. Z placu emfiteutycznego pod całym powyższym domem położonego.

Nieruchomość ta z obydwóch części składająca się, lecz jedną całość stanowiąca, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów; nadmienia się, że z tej nieruchomości opłaca się czynszu dominii directi kop. 99⅓ rocznie.

Do odbycia sprzedaży delegowanym jest W. Kokowski Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV pod Nr. 549 odbyła się już w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1871 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 5 (17) Sierpnia 1871 r. o godzinie 12 z południa odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IV i u podpisanego Adwokata sprzedaż tę popierającego.

Ksawery Chraszczewski, Adwokat.

Licytacja nieruchomości powyżej powołanej zacznie się od sumy rs. 20,059 kop. 52, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1871 r.
Ksawery Chraszczewski.

Termin powyższy odbytym został, lecz Sędzia Kokowski skutkiem wytoczonych sporów o zmianę warunków przez Lipca i Indychta, terminu do ostatecznego przysądzenia niewyznaczył. Dopiero po rozsądzeniu sporów, wyrokiem Trybunału w dniu 1 (13) Października 1871 r. zapadłym i z powodu wyjścia z urzędowania i zyskaniu wyrokiem ilacyjnym w dniu 5 (17) Listopada 1871 r. w miejsce Sędziego Kokowskiego, Sędziego Ignacego Bielickiego do kierowania czynnościami działowemi, tenże Sędzia rezolucją w dniu 8 (20) Listopada 1871 r. wydaną, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2376*b*. w Warszawie położonej na dzień 1 (13) Grudnia 1871 r. godzinę 2 z południa wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV przed W. Bielickim Sędzią tegoż Trybunału delegowanym.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 20,059 kop. 52.

Na vadium złożyć należy rs. 1,000.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1871 r.
Ksawery Chraszczewski, Adwokat.

N. D. 7400. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Anny z Czyżewskich Hilke, Ottona Hilke b. urzędnika, właściciela nieruchomości małżonki, w asystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Hilke, w mieście gubernjalnem Petrokowie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne na czas postępowania subhastacyjnego u Władysława Kinickiego Patrona Trybunału w Radomiu obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2.400 z procentem, aktem, Leona Kucharskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu w d. 3 (15) Maja 1871 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszoną przedaż w drodze subhastacji,

DOBRA ZIEMSKIE

Przybyszowy, z przyległościami i przynależytościami, położone w gminie Sworzyce, parafji Bełno, w powiecie Opoczyńskim, okręgu Końskim, gubernji Radomskiej, graniczą z dobrami: Bedlinek, Belno i Rudą Maleniecką, granice kopcami oznaczone, należą prawem własności do Markusa Winawer w Warszawie zamieszkałego, a samieszkanie prawne w Przybyszowy obrane mającego, odległe są od Opoczna wiorst 18, od Końska wiorst 9, od osady Żarnowa wiorst 10, od Radoszyc wiorst 14, od Radomia wiorst 79, składają się z wsi Przybyszowy i folwarku Majdan.

Ogólna rozległość dóbr Przybyszowy wynosi przybliżenie około mórg 1350 miary nowopolskiej a w szczególności w gruncie ornym żytnim około mórg 378, w łąkach około mórg 74, w lasach czyli zaroślach około mórg 600, w nieużytkach około mórg 291, w ogrodach około mórg 1, pod drogami i budowlami około mórg 6. Gleba gruntu przeważnie żytnia, piaskowa klasy 3. Włościanie od gruntów dworskich są odseperowani i z pod zajęcia wyłączeni.

Całe opisywane dobra w chwili zajęcia, zostały w dzierżawnem posiadaniu Józefa Otockiego, z kontraktu urzędowego ostatecznie przed Rejentem Tyrchowskim d. 6 (18) Lutego 1871 r. z Winawerem zawartego. Dzierżawa trwać miała do d. 12 (24) Czerwca 1871 r. za czynsz roczny rs. 775 z warunkiem zapłacenia w tym dniu przez Winawera Otockiemu rs. 1045 pod nieustąpieniem z dzierżawy na rok następny 1871/2 za opłatą rocznego czynszu tylko rs. 750.

Dzierżawa powyższa o ileby nadal egzystowała. będzie zaskarżoną jako niemogąca ubliżać prawom wierzycielki wcześniejszej Hilke.

Zabudowania dworskie na folwarku Przybyszowy są następujące: dwór drewniany, stary, zniszczony, dom drewniany służący na skład produktów, pod gontem, szopa drewniana, waląca się, stajnia, obora, wozownia drewniane, pod słomą. stodoła drewniana w słupy murowane z kamienia pod gontem, stodoła, kurniki i chlewy pod jednym dachem słomą kryte, chałupa czworak pod gontem, trzy chlewiki przy czworaku pod słomą, chałupa z drzewa pod słomą, w stanie złym, karczma drewniana pod gontem, obora przy karczmie, której połowa z Najwyższego Ukazu należy do Antoniego Borusińskiego, kuźnia pod gontem w stanie dobrym. chałupa drewniana z dachem słomianym, należąca w połowie do Pawła Nowak, obórka przy chałupie, studnia cembrowana z żurawiem, kloaka drewniana, ogród za dworem mający około 100 sztuk drzew owocowych, płoty star zniszczone.

Na folwarku Majdan: karczma drewniana pod gontem waląca się, stajnia, stodoła, drewniane.

Zasiewy w dobrach zajętych zastano następujące: żyta korcy 85, pszenicy korcy 18, owsa korcy 56, jęczmienia korcy 14, tatarki kor. 9, rzepaku garn. 8 grochu kor. 5, koniczyny garn. 18, kartofli kor. 72, siana zbiera się rocznie fur 60-cio centnarowych 10 a potrawu 9.

W zaroślach do dóbr Przybyszowy należących, są drzewa różnogatunkowe, gęste młodociane, z których zaledwie wybrać można na łaty.

Włościanie mają wspólność pastwiska w zaroślach oraz służebności pobierania drzewa na opał.

Podatki z całych dóbr Przybyszowy wynoszą roczni e wedle świadectwa Kasy Okręgowej Opoczyńskiej ogółem rs. 259 kop. 31¾.

Akt zajęcia doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Końsku na ręce Podpisarza Józefa Wierzbickiego i Wójtowi gminy Sworzyce Ludwikowi Wielowiejskiemu d. 10 (22) Lipca 1871 r. Wniesiony do księgi wieczystej d. 19 (31) Lipca 1871 r. a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu d. 2 (14) Sierpnia 1871 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału w Radomiu d. 30 Września (12 Października) 1871 r. o godzinie 10 rano.

Opis obszerniejszy dóbr z zajęcia i warunki przedaży, przejrzeć można u popierającego przedaż tę Patrona Kinickiego i w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu.

Radom d. 2 (14) Sierpnia 1871 r.
Szczuka.

Jako kopja niniejszego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej tutejszego Trybunału poświadczam.

Radom d. 4 (16) Sierpnia 1871 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji w terminach prawem przepisanych, termin do czwartej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został przez Trybunał na d. 2 (14) Grudnia 1871 r. godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu, w terminie powyższym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,594 a w razie nieofiarowania jej przez nikogo od ⅔ części to jest rs. 3,062 kop. 66⅔ które popierająca przedaż Anna Hilke za dobra Przybyszowy ofiaruje.

Radom d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1871 r.
Szczuka

N. D. 7403. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Karola Strzelbickiego Aptekarza w mieście gubernjalnem Kielcach zamieszkałego, a u Bolesława Przyłęckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu zamieszkanie prawne obrane mającego, aktem Leona Kucharskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Radomiu w dniu 9 (21) Listopada 1870 r. zajęte zostały na sprzedaż przez przymusowe wywłaszczenie:

DOBRA ZIEMSKIE

Trzykosy z przyległościami i przynależytościami składające się z jednego folwarku Trzykosy położone w gminie i parafji Koprzywnica powiecie Sandomierskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Staszowie w gubernji Radomskiej do Jana Drabikowskiego, właściciela w tychże dobrach zamieszkałego należące i na niego hypotecznie uregulowane, odległe od miasta powiatowego Sandomierza wiorst 18, od osady Klimontowa wiorst 11, od miasta powiatowego Opatowa wiorst 21 od m. gubernjalnego Radomia wiors 91.

Obejmują w przybliżeniu morgów około 390, a wszczególności: w ogrodach około mórg 6, w gruncie ornym około mórg 340, w łąkach około mórg 16, w pastwiskach około mórg 8, w placach pod zabudowaniami dziedzińcami i drogami około mórg 10, w wodach strugach i rzekach około mórg 10. Oprócz tych na rzecz włościan przeszło podług tabeli likwidacyjnej mórg 183 prętów 11, które z pod przedaży wyłączają się.

Gleba gruntu pszenna.

Dobra Trzykosy obejmują: dwór pałacyk z drzewa wystawiony szabrowany na trzcinie gontem kryty w dobrym stanie, ogród owocowy i dziki, dom drewniany gontem kryty, szopę i budę drewnianą dla psów, dom murowany słomą kryty, trzy stodoły słomą kryte, spichlerz drewniany słomą kryty, stajnię z drzewa i owczarnię murowaną słomą kryte, oborę murowaną słomą krytą, kurniki i kloakę drewniane gontem kryte, dwie piwnice, zgliszcza po starym zamku w ogrodzie, kuźnię drewnianą i karczmę murowaną gontem kryte, młyn drewniany na podmurowaniu gontem kryty, oraz dwie studnie, z tych jedna z żurawiem. Łącznie z dobrami zajęto inwentarze żywe i martwe następujące: wołów sztuk 4, krów dojnych sztuk 12, jałowizny sztuk 11, koni fornalskich z uprzężą sztuk 15, źrebaków 2, wozów 6, pługów 8, radeł 6, bron 12, młynek do czyszczenia zboża, ćwierć i szufli do wiania zboża dwie. Zasiewy podano następujące: żyta korcy 20, pszenicy korcy 80, jęczmienia korcy 20, owsa korcy 65, grochu korcy 12, prosa korcy 2, kartofli wysadza się korcy 70, buraków na paszę dla bydła wysiewa się garncy 12. Intrat gotowych obecnie niema, gdyż młyn wodny jest w posiadaniu zastawnym Ruchli Szyldman w procencie od sumy rs. 1,350, z karczmy korzysta zaś na prawach zastawy Szyja Himelfarb w procencie od sumy rs. 750, oboje do czasu spłaty ich kapitałów. Podatki podług świadectwa kasy wynosić mają rs. 340 kop. 54 rocznie.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi w Sądzie Pokoju w Staszowie Apolonjuszowi Ojrzyńskiemu i Janowi Wójcikowskiemu Wójtowi gminy Koprzywnica w dniu 15 (27) Stycznia 1871 r. wniesiony do księgi wieczystej tychże dóbr Trzykosy w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1871 r. a w dniu 8 (20) Lutego 1871 r. wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 14 (26) Kwietnia 1871 r. o godzinie 10 z rana na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Bolesława Przyłęckiego Patrona w Radomiu sprzedaż popierającego.

Radom dnia 8 (20) Lutego 1871 roku.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia, wywieszoną została w dniu 9 (21) Lutego 1871 r. w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom dnia 9 (21) Lutego 1871 roku.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1871 r. na godzinę 10 z rana i odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Radomiu. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000 a gdyby tej nikt niezaofiarował, od dwóch trzecich części takowej czyli od sumy rs. 10,000 którą popierający sprzedaż Karol Strzelbicki ofiaruje.

Radom d. 12 (24) Maja 1871 roku.
Szczuka.

W terminie powyższym, na skutek sporu przez właściciela dóbr wyniesionego, Trybunał Cywilny w Radomiu całe postępowanie subhastacyjne wyrokiem z daty 23 Czerwca (5 Lipca) 1871 r. unieważnił i zniósł. Sąd Apelacyjny jednak wyrokiem w d. 23 Września (5 Października) 1871 r. zapadłym na skutek apelacji Strzelbickiego, wyrok Trybunału uchylił, w następstwie czego nowy termin do przygotowawczego przysądzenia wyrokiem Trybunału Cywilnego w Radomiu na ilację w d. 9 (21) Listopada 1871 r. zapadłym na dzień 1 (13) Grudnia 1871 r. godzinę 10 z rana oznaczony został i odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Radomiu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000 a gdyby tej nikt niezaofiarował, od dwóch trzecich części takowej czyli od sumy rs. 10,000 którą popierający sprzedaż Karol Strzelbicki ofiaruje.

Radom dnia 9 (21) Listopada 1871 r.
Szczuka.

N. D. 7397. *Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Kaliszskiej w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1871 r. między Dymitrym Simo vel Szymanowskim kupcem w mieście Kaliszu zamieszkałym, przez Romana Mrozowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu działającym, a Dymitrym Simo vel Szymanowskim z pobytu niewiadomym, nakazany został dział nieruchomości Nr. 73 w mieście Kaliszu przy ulicy Panny Marji położonej i zamianowani zostali biegli do dania opinji, czy nieruchomość ta dogodnie w naturze podzieloną być może lub nie, na zasadzie tego wyroku, biegli sporządzili relację pod dniem 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., skutkiem której wykazaną została niemożność podzielenia w naturze nieruchomości przedmiotem działu będącej, oszacowawszy takową na rs. 3,343 kop. 40.

Po zatwierdzeniu przeto tej relacji przez wyrok Trybunału pod dniem 15 (27) Września r. b. nieruchomość Nr. 73 położona w mieście Kaliszu przy ulicy Panny Marji, stanowiąca współwłasność Dymitrego Simo vel Szymanowskiego i drugiego Dymitrego Simona v. Szymanowskiego z pobytu niewiadomego, masiv murowana oficyna o parterze i 2-ch piętrach, piwnicy, altany, drwalników oraz kloak dotykająca ścianę boczną do nieruchomości Nr. 74, która jest wspólną obydwóch posesji, wystawioną zostaje na sprzedaż działów.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbyła się w dniu 13 (25) Października r. b., a termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został przez W. Sulimierskiego Sędziego Trybunału jako delegowanego do kierowania działami, przed którym sprzedaż się odbędzie na dzień 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 3-ej z południa na audjencji Trybunułu Cywilnego w Kaliszu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II oraz u Romana Mrozowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, jako sprzedażą dyrygującego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,343 kop. 40.

Roman Mrozowski.

N. D. 7406. Podaje do wiadomości że w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, na targu publicznym za Żelazną bramą, i w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej wpołudnie, na tymże targu za Żelazną bramą w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości machoniowe, orzechowe, jesionowe, dębowe, i sosnowe jako to: kanapa, fotele, krzesła, stoły, łóżka, toaleta, konsola, szafy, i t. p. różne przedmioty, oraz cztery krowy, i dwa kandelabry platerowane, każdy o pięciu lichtarzach, duże, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

N. D. 7417. Prawnie zajęte ruchomości jako to: lustro, topór, garnki żelazne, naczynia szklanne i t. p. w dniu 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 10-ej z rana na targu Muranów, garderoba męzka, bielizna, lichtarze i t. p. dwa łóżka jesionowe, serwantka machoniowa, samowar, w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 10 ej i 11-ej z rana na targu Nowego Miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1871 r.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 7418. W dniu 17 (29) b. m. o godzinie 10 rano na placu Krasiński zwanym w Warszawie prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, zegar, garderoba męzka i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik.